



Święta, święta i...

...W Wigilię przed godnym świątami już od samego wstania wrzał przyspieszony, rączkowy ruch w całych pocach". Któż z nas nie czytał zaczynającego się tymi słowami przepięknego opisu Wigilii i obyczajów z nią związanych w „Chłopach” Władysława St. Reymonta.

WIGILIA

Wigilia oznacza dzień poprzedzający. Nam kojarzy się najczęściej z dniem poprzedzającym święta Bożego Narodzenia. Każdy z nas, bez względu na wiek, oczekuje tego dnia z wielkim wzruszeniem. Z wieloletnich tradycji rodzinnych zapisanych kiedyś w polskiej tradycji pozostały tylko dwa — Wigilia, a właściwie kolacja wigilijna i Święto Zmarłych. Są jeszcze jedyne dni, gdy spotykamy się w kręgu rodzinnym. Bo wszak inne uroczystości, choćby imieniny, awansy, częściej obchodzimy z kolegami w pracy niż z członkami rodziny. Ponadto Wigilia jest świętem specyficznie polskim. Prawie nigdzie na świecie nie jest tak uroczystie świętowana.

WIECZERZA WIGILIJNA

Gdy ukaże się pierwsza — każda tradycja — gwiazda, rozpoczyna się wigilijna wieczerza. Wszyscy w odświętanych ubiorach zbieramy się

wokół białego okrytego stołu. Na stole o jedno nakrycie więcej niż obecnych na wieczerze. Przeznaczone ono jest dla osoby, która nie zdążyła do siebie i zgodnie z tradycją ma prawo zapukać do pierwszego lepszego napotkanego obywatela, wiedząc, że czeka tam na nią zastawa i pożywienie.

Gospodarz domu przystępuje do dzielenia się opłatkiem. I każdy z nas bez względu na wyznanie, wykształcenie czy też pochodzenie przeżywa mocno ten moment łamania się chlebem. Składamy sobie życzenia, wspominamy nieobecnych. Jest to nieczęsta okazja do głębokiej, wewnętrznej refleksji. I wreszcie wieczerza. Dwanaście postnych dań. Już słyszę głosy Czytelniczek: W kryzysie? Chciałoby mi się! Drogie Pani! Nie o kryzys tutaj idzie, bo jak każda tradycja dania mają być postne. Idzie tu o to drugie stwierdzenie. Chciałoby mi się! A trzeba, żeby się chciało. Bo jeśli Wy przygotujecie tylko kilka dań, to u Waszych dzieci będzie połowa z tego, a Wasze wnuki zamienią wieczerzę wigilijną na zwykłą kolację. I zniknie z polskiego kalendarza kolejne święto rodzinne.

Po wieczerzy pora na kolędy i pastorałki. Kiedyś były wspólnie przez wszystkich śpiewane. Obecnie, od czasu gdy do szkół wprowadzono za-

(Dokończenie na str. 5)

Cieszymy się ze świąt. Już na kilkanaście dni przed nimi dokonujemy ostatnich przygotowań, kupujemy choinki, a także prezenty, które się pod nimi mają.

Są jednak wśród nas ludzie, którzy w tym samym czasie, kiedy my radujemy się nadejściem świąt — wiecie, że niestety nie spędzą wigilijnego wieczoru w gronie rodziny. Oni będą pracować. Po to, ażeby nasze choinki świeciły różnobarwnymi kolorami — muszą pracować energetycy. By było nam ciepło — muszą trwać na postojach pracownicy ZEC. Będą pełnić swoją służbę milicyjną, strażacy, będą pracownicy zakładów produkujących wchłaniający.

Wśród tych, którzy wigilijnego wieczoru spędzą w pracy — także przedstawiciele służby zdrowia.

Ogółem w dniu 24 grudnia

pełnić będzie dyżur 12 lekarzy — mówi dyrektor nyskiego ZOZ, doktor Władysław Gaweł, 8 lekarzy pełnić będzie dyżur w szpitalu, czterech w pogotowiu. Oprócz nich przystąpią do pracy również pielęgniarki, salowe, pracownicy zaplecza...

— Czy zdarzyło się panu doktorowi pełnić dyżur w Wigilię? — I to wiele razy, choć ostatnio to raczej jestem etatowym od pełnienia dyżurów w Sylwestra... Na oddziale ginekologiczno-położniczym — nigdy nic nie wiadomo. Bywa, że kobiety ciężarne, które przed świętami pracują nad przygotowaniem wigilijnej kolacji — zamiast

Najserdeczniejsze życzenia
z okazji
świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku
SKŁADA CZYTELNIKOM
REDAKCJA

nowiny NYSKIE

Gazeta międzyzakładowa: Zakładów Urzędzeń Przemysłowych, Fabryki Pomocy Naukowych, Zakładów Wytwórczych „Cukry Nyskie” Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych, Spółdzielni Inwalidów „Pokój”. Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Białej Nyskiej.

Nr 21 (513)

1985-12-23

Cena 4 zł

NA FINISZU

ZW „Cukry Nyskie”, ZUP i ZWSE pomyślnie realizują plany!

Minione miesiące tego roku wykazują, że nastąpiło pewne ożywienie w działalności produkcyjnej zakładów. Prognozy o realizacji zadań rocznych są optymistyczne. W momencie dotarcia tego numeru „Nowin Nyskich” do Czytelników, niektóre zakłady będą miały już wykonany roczny plan.

Pracownicy Zakładów Wytwórczych „Cukry Nyskie”, jak już informowaliśmy, przysięgają do pracy ostatni raz w roku bieżącym 21 grudnia. Pozostałe dni mają odpracowane.

O ocenę minionego roku poprosiłem dyrektora zakładu mgr. Rudolfa Łomozika. Z dokonanych szacunków wynika, stwierdził dyrektor, że wszystkie wskaźniki wynikające z planu zostaną osiągnięte, a w niektórych wielkościach i asortymentach przekroczone i to znacznie.

Przyjęty plan ilościowy produkcji w wysokości 6193 tony zostanie przekroczony o około 487 ton. Uzyskana wartość ze sprzedanej produkcji osiągnie kwotę 875 mln złotych w cenach zbytu i będzie wyższa od planowanej o 23 mln złotych. Wartość produkcji eksportowej w stosunku

do wykonania w 1984 roku wzrośnie o 50 proc. i osiągnie kwotę 9,2 mln zł. Według ilości odbiorcy zagraniczni kupili o 8,3 tony więcej wyrobów niż w 1984 roku.

stanie wykonany. W ten sposób zostanie praktycznie wyczerpany zakres prac modernizacyjnych linii produkcji wafli w zakresie mechanizacji czynności uciążliwych. Nie o-



Nie sama jednak produkcja stanowiła zainteresowanie dyrektora. Dużo uwagi, mówi dyrektor, poświęciliśmy problematyce modernizacji. Przyjęty zakres prac i zakupów inwestycyjnych na bieżący rok zo-

siągnęliśmy natomiast poprawy warunków pracy. Będzie to możliwe, stwierdził Rudolf Łomozik, po rozbudowie hal fabrycznych i ustawieniu urządzeń wchodzących w skład (Dokończenie na str. 4)

Nie dla wszystkich święteczny wypoczynek

pełnić będzie dyżur 12 lekarzy — mówi dyrektor nyskiego ZOZ, doktor Władysław Gaweł, 8 lekarzy pełnić będzie dyżur w szpitalu, czterech w pogotowiu. Oprócz nich przystąpią do pracy również pielęgniarki, salowe, pracownicy zaplecza...

— Czy zdarzyło się panu doktorowi pełnić dyżur w Wigilię? — I to wiele razy, choć ostatnio to raczej jestem etatowym od pełnienia dyżurów w Sylwestra... Na oddziale ginekologiczno-położniczym — nigdy nic nie wiadomo. Bywa, że kobiety ciężarne, które przed świętami pracują nad przygotowaniem wigilijnej kolacji — zamiast

zasiąść do stołu — trafiają na poródówkę. Pamiętam, przed wielu laty właśnie w wieczór wigilijny odbierałem poród. Do szpitala przywieziono bardzo miłą pacjentkę. W rozmowie zastanawialiśmy się ja i koleżanka, która była wtedy w ciąży, imię otrzyma noworodek. Przyszła na świat Ewa... która dziś jest już dorosłą panną.

Nastroj wigilijny powoduje, że personel medyczny razem z pacjentami, stara się stworzyć w szpitalu nastrój rodzinny...

Doktor Tadeusz Leśniczek opowiedział o innym zdarzeniu.

...Pamiętam jeden z dyżurów wigilijnych. Wtedy, kiedy po-

kazały się pierwsze gwiazdki, kiedy rodziny zasiadają do stołu — trzeba było przystąpić do operacji. Niby normalnej — bo cesarskiego cięcia. Wynikły jednak problemy. Nie było „pod ręką” anestezyjnego. W tej sytuacji poprosiłem telefonicznie o pomoc koleżankę — Wale Zalewską. Zjawiała się w szpitalu w ciągu paru minut. Operacja przebiegała szczęśliwie. W wigilijny wieczór przyszło na świat dziecko.

Doktor Norbert Krajezy „zaliczył” dyżury w ciągu ostatnich 6 lat. Właśnie w Wigilię.

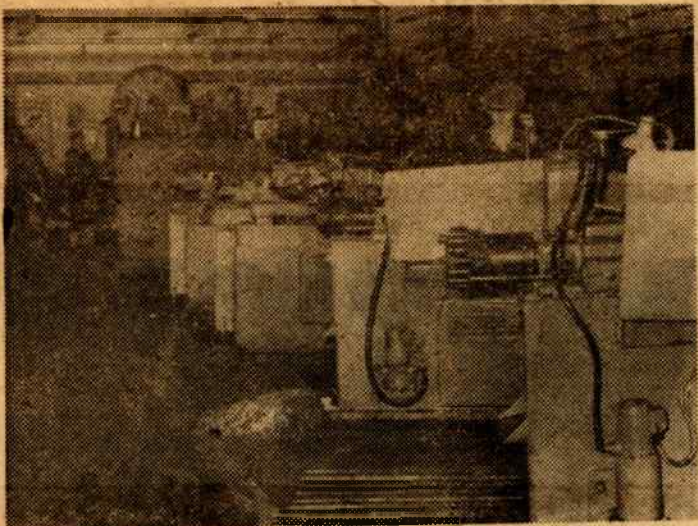
— I choć w dniu tym panuje pozorny spokój, trzeba

zawsze być gotowym do niesienia pomocy. Zawsze wrzasał mnie fakt, iż właśnie w tym rodzinnym, niejako dniu, personel oddziału starał się stworzyć rodzinną atmosferę na oddziale. Pielęgniarki przygotowywały zawsze stół wigilijny, przy pomocy zdrowszych pacjentek stroiły choinkę. Była więc ta specyficzna atmosfera. Pamiętam także, że były ordynator oddziału — doktor Burak, przychodził na oddział i łamał się ze wszystkimi opłatkiem...

* * *

Przed nami święta. Przed wieloma — praca. Zasiadając do stołu wigilijnego — wspomnijmy tych, którzy dla naszego dobra w tym właśnie dniu pracują. Wśród nich — będą także lekarze i pielęgniarki nyskiej służby zdrowia.

(rc)



FPN

Hala obróbki wiórowej i plastycznej w Fabryce Pomocy Naukowych. Tu odbywa się wstępna faza produkcji — wykonywanie detali do pomocy naukowych.

Na stanowiskach pras i tokarek pracownicy wykonują takie m.in. operacje jak tłoczenie, wykrawanie, zginanie, obróbka wiórowa. W dziale tym zatrudnionych jest około 50 osób.

Zdj. Mariola Kwiatkowska

Nagroda dla biblioteki

Podsumowane zostały na sekcji wojewódzkim wyniki ogłoszonego w październiku ubiegłego roku przez Ministerstwo Kultury i Sztuki współzawodnictwa o najlepszą bibliotekę.

Miło nam donieść, że Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Broniewskiego zdobyła III miejsce w województwie w grupie placówek miejsko-gminnych. Warto zaznaczyć, że do konkursu przyłączyły się 54 biblioteki stopnia

podstawowego oraz większość filii. Przedmiotem tego współzawodnictwa były inicjatywy i realizacja planów w zakresie czytelnictwa, działalności kulturalno-oświatowej, społecznej na rzecz środowiska, wyposażenie i rozwój sieci bibliotek, aktywizacji czytelnictwa i tworzenia kół przyjaciół bibliotek.

Nyska biblioteka otrzymała nagrodę zespołową w wysokości 10 tysięcy złotych. Gratulujemy!

(m)

Na dzień i na noc

Tytuł sugeruje jakby, że chcemy polecić jakiś dobry krem dla pań, ale nic z tych rzeczy. Chodzi oczywiście o wyrób, ale produkowany w zakładzie tapicersko-rymarskim SI „Pokój”, mieszczącym się w nowym pawilonie handlowym przy ul. Torowej 1 (osiedle Podzamcze).

Otóż mało kto wie, że zakład ten wykonuje m. in. pufę rozkładaną z pianki i

tkaniny obiciowej. Na dzień może ona służyć jako fotel, a na noc po rozłożeniu jako spanie. Walorem puffy jest to, że nie zajmuje ona dużo powierzchni i jest estetycznie wykonana, a w przypadku odwiedzin niespodziewanego gościa zapewnia mu nocleg.

Koszt wykonania puffy nie jest wysoki, zależy od jej wielkości i rodzaju użytej tkaniny. Chętnych zapraszamy do zakładu rymarskiego, gdyż ten typ mebla wykonuje się tylko na zamówienie.

(KK)

Sesja popularnonaukowa



5 grudnia br. w auli „Carolinum” w Nysie odbyła się zorganizowana staraniem Liceum Ogólnokształcącego i Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL sesja popularnonaukowa. Tematem obrad było 90 lat istnienia ruchu ludowego na ziemiach polskich.

Referaty wygłosili: doc. dr hab. Jan Kwak z opolskiej WSP — Powstanie ruchu ludowego i jego rozwój w latach 1895—1918, dr Bogdan Cimała z Instytutu Śląskiego w Opolu — Ruch ludowy od roku 1918—1985, Mirosław

Borkowski, uczeń klasy IV LO — Wincenty Witos — życie i działalność oraz Dorota Klimczak uczennica kl. IV LO — Maciej Rataj we wspomnieniach współczesnych. W części artystycznej uczniowie „Carolinum” zaprezentowali program okolicznościowy przygotowany przez mgr Helenę Czuczman i mgr Barbarę Sztandere. Sesji przewodniczył mgr Józef Kapera.

Na zdjęciu A. Lehmana — przewodniczący sesji i autorzy referatów.

Co słyszeć u młodzieży?

3 grudnia zostały przeprowadzone eliminacje miejsko-gminne Olimpiady Wiedzy Rolniczej, prowadzonej przez ZSMP. Wzięło w niej udział 40 członków organizacji młodzieżowej.

W pionie pierwszym zwyciężył Bolesław Borecki, członek Klubu Przodującego Młodziego Rolnika, rolnik indywidualny z Sekowic. Oprócz nagrody rzeczowej otrzymał również talon na zakup schładzarki do mleka. Drugie miejsce zajął Józef Nędza, pracownik Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych.

W pionie drugim najlepszymi wiadomościami z zakresu wiedzy rolniczej wykazała się Dorota Rybicka z Kombinatu PGR w Białej Nyskiej, w nagrodę otrzymała także talon — na zakup pralki wirlkowej, a drugi był również pracownik KPGR w Białej Nyskiej, Ireneusz Serafin.

Laureaci Olimpiady Wiedzy Rolniczej wezmą udział w e-

liminacjach wojewódzkich.

* * *

W ramach Turnieju Młodych Mistrzów Zawodu przeprowadzono współzawodnictwo o „Złoty Czepek Pielęgniarski”. Na starcie tego turnieju stanęło 40 pielęgniarek.

Pierwsze miejsce zajęła Bogusława Baran z oddziału chirurgicznego nyskiego szpitala, druga była Małgorzata Mika z oddziału chorób wewnętrznych szpitala w Nysie i trzecia — Krystyna Młyńska z oddziału położniczego szpitala w Paczkowie.

Każda z uczestniczek współzawodnictwa o „Złoty Czepek Pielęgniarski” otrzymała nagrodę książkową, a laureatki także nagrody pieniężne. Za zajęcie I miejsca — 7 tysięcy złotych (ufundowane przez dyrekcję ZOZ), za II miejsce — 5 tysięcy złotych (nagroda związków zawodowych ZOZ) i za miejsce III —

3 tysiące złotych (fundator Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Nysie).

* * *

W Liceum Ogólnokształcącym odbyło się zebranie na temat oddziaływania ZSMP na reprezentantów młodzieży działających w organach samorządowych i przedstawicieli szkół oraz działalności organizacji szkolnej na terenie LO. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych klas — zarówno młodzież zrzeszona w ZSMP jak i niezorganizowana.

* * *

Reaktywowane zostało koło ZSMP przy Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Nysie. Liczy ono 16 członków, a jego przewodniczącym został Zdzisław Zółkiewicz.

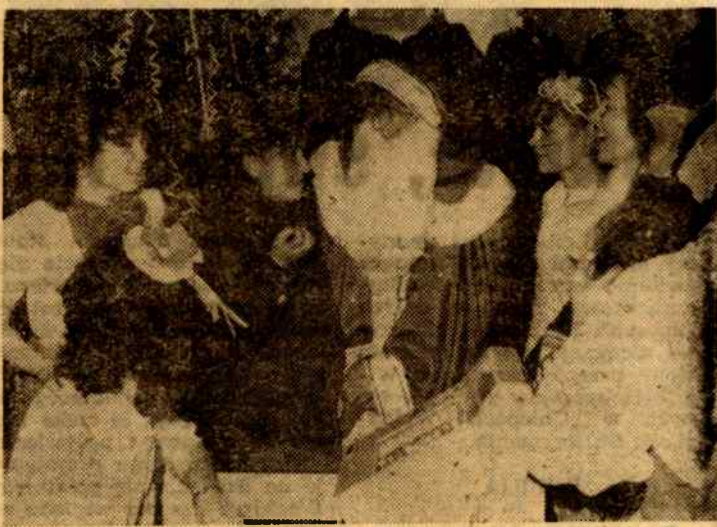
(m)

Mikołajkowy sklep

Nyscy handlowcy postarali się o uatrakcyjnienie zakupów w tradycyjnego Mikołaja. Spotykaliśmy więc „Mikołaja” dość często w licznych sklepach. Jedną z placówek, gdzie cały personel przebrały był za bajkowe postacie, był sklep 2102 WPHW.

Uczennice praktykujące w tym sklepie, zrzeszone w kole ZSMP — mówi kierowniczka placówki p. Irena Stępiak — wyszły z inicjatywą zorganizowania właśnie tej atrakcyjnej formy sprzedaży. O fundusze na prezenty dla najmłodszych klientów oraz dodatkowe dostawy towarów zadbała dyr. D. Mazur.

Nie tylko przedstawicielowi redakcji podobała się ta „mikołajkowa” impreza. Najbardziej byli zadowoleni dzieci



z Nysy Południe. Starsi też. Stąd liczne namowy, ażeby tego rodzaju imprezy robić z

innych okazji, a zwłaszcza w okresie karnawału. Na zdjęciu: „bajkowy” sklep WPHW.

Świąteczny serwis informacyjny

HANDEL

24 grudnia wszystkie placówki czynne będą do godz. 15, natomiast dyżurujące — pieczywo, nabiał, branża spożywcza do godz. 16. Cała sieć WPHW pracuje od godz. 10 do 15.

W pierwszy dzień świąt sieć handlu detalicznego będzie nieczynna, a 26 grudnia otwarte będą wytypowane punkty sprzedaży drobnotalicznej. RSW „Ruch” i kwaciarnie na dworcach PKP i PKS, w centralnych punktach miasta, a także dyżurujące placówki z artykułami żywnościowymi jak w każdą niedzielę. Dla przykładu — „Kefirek” przy ul. Kostrzewy czynny od 8 do 10.

27 grudnia nieczynne będą sklepy i stoiska mięsne a także sklepy branży przemysłowej w zamian za pracę w dniu 22 grudnia. 28 grudnia, sobota — to dzień pracujący dla handlu — godziny otwarcia jak w każdy dzień tygodnia. 29 grudnia pracują sklepy dyżurujące jak w każdą niedzielę. Natomiast 30 grudnia cała sieć handlowa pracuje w normalnym wymiarze czasu, również sklepy i stoiska mięsne.

W Sylwestra cała sieć sklepów czynna będzie do godz. 16, a wytypowane placówki dyżurujące do godz. 18. W pierwszy dzień nowego roku handel nie pracuje, natomiast 2 stycznia nieczynne będą sklepy i stoiska mięsne.

24 i 31 grudnia pełnią dyżury w swoich siedzibach: PSS, WPHW, PHS, Wydział Handlu i Usług i in.

GASTRONOMIA

W Wigilię wszystkie zakłady gastronomiczne czynne będą do godz. 15, z wyjątkiem bufetu „Poczekalnia” — czynny do godz. 19 i restauracji „Piastowska” — do godz. 20.

25 grudnia dyżuruje restauracja „Dworcowa” od 8 do 20 i bar „Turystyczny” od 12 do 21. W drugi dzień świąt czynne są: „Stara Waga” — restauracja od 12 do 24 i kawiarnia od 9 do 21, restauracja „Piastowska” od 10 do 22, bar „Sam” od 9 do 19, bufet „Poczekalnia” od 8 do 22.

W ostatni dzień br., 31 grudnia lokale czynne są do godz. 12, pracują natomiast: restauracja „Dworcowa” od 8 do 20, „Warszawianka” od 17 do 5, „Stara Waga” od 17 do 5, „Lazurów” od 17 do 5.

1 stycznia 1986 roku lokale gastronomiczne są nieczynne z wyjątkiem: „Lazurów” od 8 do 22, „Poczekalnia” od 8 do 20, „Bajka” od 10 do 21 i bar szybkiej obsługi od 8 do 19.

KOMUNIKACJA

W Wigilię, 24 grudnia autobusy WPKM będą kursowały tak jak w każdy dzień roboczy, z tym że krócej. Od godziny 18 do 19 będą zjeżdżały do zajezdni.

25 grudnia, w pierwszy dzień świąt komunikacja miejska tradycyjnie nie kursuje. Natomiast 26 grudnia autobusy jeżdżą zgodnie z rozkładem jazdy, tak jak w niedziele i dni świąteczne.

31 grudnia, w Sylwestra środki komunikacji miejskiej kursują na liniach tak jak w dni robocze, ale dzień pra-

cy będzie również skrócony, do godziny 20. A w pierwszy dzień nowego roku autobusy WPKM będą jeździć tak jak w niedziele i święta.

STACJE CPN

W Wigilię, święta Bożego Narodzenia, Sylwestra i Nowy Rok czynna będzie stacja CPN przy ulicy Otmuchowskiej. Pracuje ona nieprzerwanie w systemie 24-godzinny.

24 i 31 grudnia w godzinach od 7 do 18 można tankować paliwo na stacji CPN przy ulicy Krzywoustego.

APTEKI

Apteka w Rynku dyżuruje od 20 do 26 grudnia. Tak więc w święta można się tu będzie zaopatrzyć w niezbędne lekarstwa.

Od 27 grudnia dyżur przejmie apteka przy ulicy Partyzantów i będzie pełniła go nieprzerwanie do 2 stycznia.

POGOTOWIA

Miejmy nadzieję, że w święta i Nowy Rok ominą nasze domy nieprzyjemne niespodzianki. Warto jednak na wszelki wypadek zapamiętać numery telefonów i adresy:

991 — Pogotowie Energetyczne, ul. Grodkowska 2;

992 — Pogotowie Gazowe, ul. H. Sawickiej 9;

998 — Pogotowie Straży Pożarnej, ul. Chopina 26;

999 — Pogotowie Ratunkowe, ul. Mickiewicza 3;

4037 — Pogotowie Wodociągowe, ul. Mazowiecka 1.

Pogotowie Drogowe — dyżuruje Jan Kołodziej, osiedle Podzamcze, sektor B nr 6/15.

Plenum KM-G PZPR

7 grudnia br. na plenarnym posiedzeniu obradował Komitet Miejsko-Gminny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Nysie. Tematem obrad była aktualna sytuacja w inwestycjach w zakładach pracy i mieście oraz potrzeby w tym zakresie do roku 1990.

Przed rozpoczęciem obrad uhonorowano listami gratulacyjnymi Rady Wojewódzkiej PRON, Rady Miejsko-Gminnej PRON oraz Egzekutywy KM-G PZPR grupę towarzyszy, którzy wyróżnili się aktywnością i zaangażowaniem w kampanii wyborczej.

Wstęp do dyskusji stanowił referat Egzekutywy KM-G wygłoszony przez sekretarza Romana Burego oraz wystąpienie przewodniczącej Komisji Planowania UMiG Teresy Cwiery.

Referat omawiał prowadzone i przewidywane inwestycje w zakładach pracy natomiast tow. T. Cwiora omówiła zasadnicze inwestycje, które będą decydować o dalszym rozwoju miasta. Dotyczy to prze-

de wszystkim budowy wodociągów i oczyszczalni ścieków.

W dyskusji, Zbigniew Salski — NBP — mówił o polityce kredytowej, Tadeusz Łoboda — przew. MRN — o potrzebie inwestycji komunalnych. Józef Woźniak — Urząd Telekomunikacyjny — o problemach i trudnościach telefonii. Kazimierz Dunat — FSD — zapoznał zebranych z aktualnymi problemami i koncepcjami związanymi z wdrożeniem nowego samochodu dostawczego, Antoni Lisowski — ZWSE — polemizował z wystąpieniem tow. Woźniaka, stwierdzając, że kłopoty z telefonami wynikają, jego zdaniem, ze słabości służb łączności. Postulował powołanie specjalnej komisji, która zbadałaby tę sprawę. Zapoznał również zebranych z podjętą przez zakład budową hali sportowej.

Towarzysz Czesław Więćkiewicz, kierownik wydziału społeczno-ekonomicznego KW PZPR w Opolu, zwrócił uwa-

gę na konieczność działalności inwestycyjnej z środków własnych zakładów. Omówił również preferencje jakie są przewidywane dla zakładów, które podejmą inwestycje ze środków własnych. Potwierdził, że budowa wodociągów i oczyszczalni ścieków ujęta jest w projekcie planu WRN.

Plenum przyjęło uchwałę skierowaną do organizacji partyjnych i kierownictw zakładów pracy w sprawie działalności inwestycyjnej w latach 1986—90.

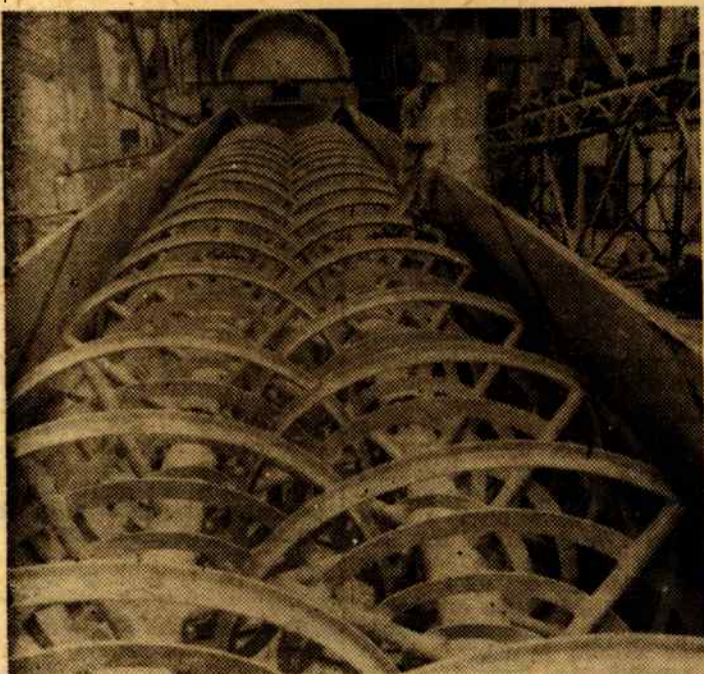
W sprawach organizacyjnych plenum odwołało ze swego składu Leszka Kucharzskiego — zmianę miejsca pracy, Zdzisława Wijasa — zmianę na miejsca pracy, Jana Lisa — z przyczyn regulaminowych.

Na ich miejsce plenum powołało spośród zastępców członków plenum Jana Nogę — PKP, Jana Palucha — Straż Pożarna, Andrzeja Wójcikę — KPGR Biała Nyska. Obradom przewodniczył I sekretarz KM-G PZPR tow. Janusz Kroński.

Krok ku samodzielności

Z udziałem dyrektorów naczynych „Chemadexu” — Warszawa inż. Tadeusza Łaguny i

ZUP Nysa mgr. inż. Juliana Nosala oraz przewodniczących rad pracowniczych, związków



Montaż dyfuzora w Czechosłowacji.

Zdj. Z. Kwiecień

zawodowych i sekretarzy organizacji partyjnych odbyło się spotkanie poświęcone wypracowaniu form współpracy. We dług wstępnych ustaleń (ostateczne decyzje mają zapadnąć do końca 1985 roku). Zakłady Urzędzeń Przemysłowych będą uczestniczyć w modernizacji i remontach cukrowni i innych obiektów przemysłowych wyposażonych w maszyny i urządzenia ze znakiem firmowym „ZUP Nysa”.

Ustalono, że w 1986 roku ZUP Nysa będą samodzielnie prowadzić montaż dwóch ekstraktorów dostarczonych do Czechosłowacji.

W roku następnym ZUP Nysa prowadzić będą montaż suszarni wysławkowej zakontraktowanej przez NRD oraz realizować będą kontrakty na dostawę urządzeń i montaż dwóch ekstraktorów dla odbiorcy czechosłowackiego.

Począwszy od roku 1987 Zakłady Urzędzeń Przemysłowych będą samodzielnie realizować trzy kontrakty na dostawę i montaż przez pracowników zakładów.

Pierwszy krok, a więc ułożenie zakresu współpracy, został uczyniony z korzyścią dla obu stron.

M. ŻELWETRO



Meble nie tylko ze sklepu

Warto wiedzieć, że Zakład Drzewny Spółdzielni Inwalidów „Pokój” przy al. Wojska Polskiego świadczy usługi w zakresie stolarki meblowej — dla zakładów pracy, instytucji, a także ludności.

W ramach produkcji dla ludności wykonuje się tam zabudowę przedpokoi, jak szafy wnękowe i boazerie. Ponadto — szafki łazienkowe, obudowę zlewozmywaka, biurka czy regały młodzieżowe.

Zakres świadczonych usług przez zakład drzewny jest znacznie szerszy, w myśl zasady „Klient — nasz pan”. Kto dysponuje większą gotówką może nawet zamówić zestaw mebli kuchennych.

Trzeba podkreślić, iż na całość usług zakład zabezpiecza swoje materiały. Jednakże w minimalnych ilościach wykonuje się stolarkę budowlaną (drzwi i okna) i z materiałów powierzonych przez klienta, a to z uwagi na brak tarcicy w lepszym gatunku.

Jak nas poinformował kierownik zakładu drzewnego Lucjan Majewski, od nowego roku skrócone zostaną terminy wykonania usług. Szczególnie dotyczy to małych drobniejszych. W przypadku zamó-

wienia większych segmentów meblowych — termin ich wykonania wynosić będzie do pół roku.

W roku bieżącym zakład ten zrealizował produkcję dla ludności o wartości 5 mln złotych.

Należy również podkreślić, że koszty niektórych usług, a dotyczą one mebli dziecięcych i młodzieżowych, nie podlegają 30-proc. podatkowi, na czym klient oczywiście zyskuje.

Dla zaspokojenia ciekawości Czytelników (i przyszłych klientów zakładu drzewnego) podajemy, że regał młodzieżowy, wykonany na zamówienie indywidualne kosztuje w granicach 6—7 tysięcy złotych, biurko szkolne 8—9 tysięcy złotych.

A zatem warto skorzystać z usług tego zakładu i kupować meble nie tylko ze sklepu.

(KK)

Na zdjęciu: prace wykończeniowe przy montażu zamków do szaf biurowych. Podobne szafy wykonuje się na zamówienia indywidualne — dla ludności.

Zdjęcie: Zbigniew Kwiecień

Poza krajem

Boże Narodzenie to typowo rodzinne święta. Radosne i z niecierpliwością oczekiwane przez młodych i starszych. A jakie wspomnienia mają nasi rodacy, którym przyszło spędzać święta poza krajem? O garść wspomnień poprosiliśmy panów — Jana Tulika, Witolda Piotrowicza, Wiesława

Marciniaka i Andrzeja Kaczmarka, pracowników ZUP.

Jan Tulik — W 1977 i 1978 roku byłem na montażu w Związku Radzieckim. Sposobienie się do świąt rozpoczęliśmy dość wcześnie od przygotowania potraw. A nie by-

(Dokończenie na str. 4)

Koniec roku ma to do siebie, że przystępujemy do generalnej oceny minionego czasu. I nie tylko. Sporządza się wszelkiego rodzaju plany, programy, które będą stanowiły wytyczne do naszej działalności w roku przyszłym. Pod tym względem rok, który ma się już ku końcowi ma znaczenie szczególne. Sporządzamy nie tylko „spis” zadań na przyszły, ale także na całą pięcioletkę 1986—1990. Z okazji tej, w UMiG odbyło się w dniu 2 grudnia spotkanie przedstawicieli Rady Narodowej MiG w Nysie oraz władz administracyjnych z radnymi WRN. Podczas tego spotkania, jego uczestnikom zostały przedstawione założenia planu na rok przyszły oraz pięcioletkę, zarówno wojewódzkie, jak i nasze, lokalne.

Dla Nysy sprawą o największym znaczeniu są inwestycje związane z zaopatrzeniem miasta w wodę, odbiorem ścieków komunalnych oraz budownictwo mieszkaniowe.

W założeniach planu wojewódzkiego, zarówno wodociągów, jak i oczyszczalni ścieków zostały uwzględnione.

W myśl tych założeń budowa wodociągów rozpocznie się w roku przyszłym i trwać będzie

Trochę dobrze, trochę źle

dzie do 1992 roku. Długo więc przyjdzie nam czekać na dobrą wodę. Co w międzyczasie? Podejmowane są doraźne działania mające na celu poprawę zaopatrzenia Nysy w wodę poprzez dokonywanie nowych odwiertów oraz kierowanie do sieci miejskiej nad wyżek wody z ujęć infiltracyjnych.

Gorzej przedstawia się sytuacja w zakresie odbioru ścieków. Ostatnio WPWiK w Opolu poinformowało władze Nysy, że nie będzie wydawało zezwoleń na przyjmowanie ścieków z nowych inwestycji, co w konsekwencji doprowadzić może do zastoju w budownictwie mieszkaniowym. Budowa nowej oczyszczalni ma rozpocząć się w 1987 roku, a zakończenie w 1992.

Sytuacja jest więc bardzo niewesoła. Zakłada się, że mogą wystąpić trudności z przygotowaniem do realizacji nowych osiedli mieszkaniowych, w tym przy ul. Grodkowskiej — sektor „C” osiedla „Podzamcze” (1.149 mieszkań) oraz ul. Rodziewiczówny (994

mieszkania). Na rozwiązanie tego problemu władze miejskie nie mają żadnego wpływu.

Trzecim problemem komunalnym jest sprawa magistrali ciepłowniczej, o długości około 2,5 km. Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji poinformowała władze miasta, iż OPBP nr 1 w Opolu, OPBP nr 2 w Opolu i Opolskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych — również w Opolu — odmówiły przyjęcia zlecenia na ww. roboty. Nawiasem mówiąc inwestycja ta ujęta jest w planie na lata 1986—1990.

Sprawa o znaczeniu szczególnym jest dla Nysy budownictwo mieszkaniowe. Kolejka wyczekujących na mieszkanie jest duża. Okres wyczekiwania również należy do najdłuższych w województwie. Aktualnie w Spółdzielni Mieszkaniowej wyczekuje na własne „M” 1.889 członków, w tym 886 staż (czyt. czekanie) rozpoczęło przed 1978 rokiem. Kandydatów jest ponad 3.900.

Wielu z nich ma wpłacony pełny wkład...

Mijająca pięcioletka nie przyniosła pokaźnych efektów mieszkaniowych. Oddano tylko 859 mieszkań. Wariant I UW zakłada wybudowanie w pięcioletce 783 mieszkań (czyli mniej niż w pięcioletce mijającej).

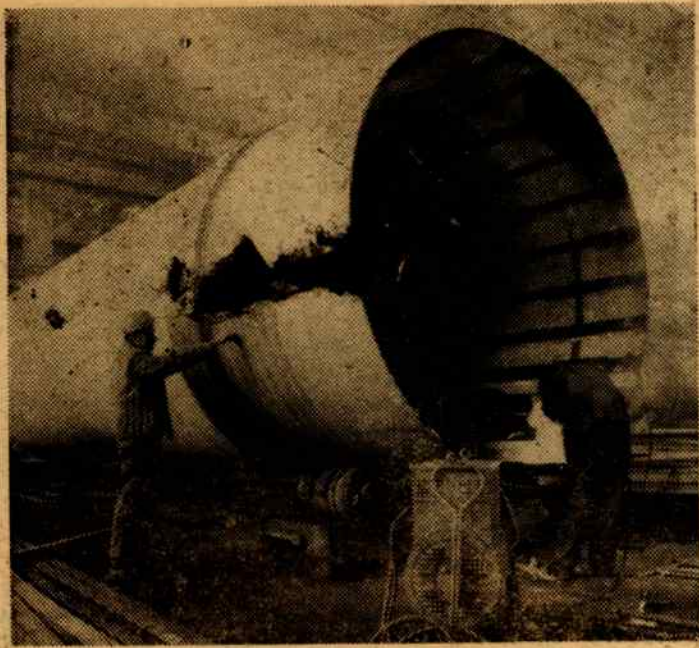
Wariant II UW zakłada, że mieszkań tych ma być 1.125. Też bardzo mało — zważywszy potrzeby. Projekt planu opracowany w Nysie jest tu najbardziej zbliżony do potrzeb. Zakłada on wybudowanie 1.918 mieszkań.

Wydać się, że przy sporządzaniu obu wariantów wojewódzkich zapomniano o jednym aspekcie tej sprawy. Budownictwo mieszkaniowe w Nysie ma także wymiar polityczny. Przypominamy sobie wszyscy kampanię wyborczą do rad narodowych. W czasie spotkań przedwyborczych tematem nr 1 we wszystkich dyskusjach było właśnie budownictwo mieszkaniowe. Przyjęte w programie wyborczym PRON dane ludzie doskonale pamiętają. Jak więc teraz tłumaczyć wyborcom fakt

odejścia od tego dokumentu? I jeszcze jedno. Czy jest w ogóle możliwe zapomnienie tych danych zawartych w programie PRON? Pamiętać tutaj należy, że kampania wyborcza wytyczała działania rady narodowej na całą kadencję. Z realizacją programu będą radni rozliczani przez społeczeństwo. Realizacja programu wyborczego PRON — to także podstawa do opracowania nowego, na przyszłe wybory... Sądzi więc, że właśnie w zakresie budownictwa mieszkaniowego o wielkości i ilości decydować winien plan miejscowy, oparty na programie PRON.

Lata 1986—1990 przyniosą rozwój infrastruktury. Na osiedlu „Podzamcze” zakłada się budowę szkoły podstawowej. Ponadto w sektorach „B” i „C” tego osiedla mają być wybudowane przedszkola i żłobki. Projektuje się także budowę przychodni zdrowia w sektorze „C”.

Odrębną sprawą jest dalsza rozbudowa szpitala. W roku przyszłym oddany zostanie I etap. Powstanie więc całe za plecze. Pora więc myśleć o rozbudowie części łóżkowej. Prace w tym kierunku zostały podjęte. (rych)



NA FINISZU

ZW „Cukry Nyskie”, ZUP i ZWSE pomyślnie realizują plany

(Dokończenie ze str. 1)

linii produkcyjnej zgodnie z przebiegiem procesu technologicznego.

Dzięki temu, że przyrost produkcji jest wysoki 20,5 proc. (liczony wartością produkcji) przyrost średniej płacy osiągnie 17,7 proc. W dalszym ciągu średnia płaca jest niska. Jest to największe zmartwienie dyrekcji i załogi. Drugim naszym zmartwieniem są nadal trudne warunki pracy na większości stanowisk. I w tym przypadku na realną poprawę możemy liczyć po rozbudowaniu zakładów.

* * *

Był to rok trudny — stwierdził zastępca dyrektora do spraw produkcji mgr inż. Mirosław Gonera. Największe kłopoty w Zakładach Urządzeń Przemysłowych wynikały z braku dostatecznej ilości i asortymentu materiałów, niedotrzymywania terminów przez kooperantów oraz z opóźnionego wpływu dokumentacji na warsztat. Jak wielkie są zaległości w dostawach materiałów z hut świadczą następujące dane liczbowe sporządzone na 1 grudnia 1985 roku.

W sumie huty zalegają oko-

ło 1900 ton wyrobów walcowanych ze stali zwykłej jakości i około 220 ton blach i profili ze stali stopowej. Niezależnie od tego są zaległości znacznych ilości odkuwek i rur. Pomimo wspomnianych kłopotów zadania wynikające z zamówień (krajowe) i kontraktów (zagraniczne) zostaną do końca roku wykonane. Zasiłki w tym wszystkich pracowników zakładów przede wszystkim robotników i dozoru technicznego wydzielają.

Oczywiście przy tak dużych problemach materiałowych muśiało dochodzić do spiętrzenia prac co wymagało niejednokrotnie pracy w dni ustawowo wolne. Pracownicy rozumieli potrzebę wykonania pewnych prac poza normalnymi godzinami pracy i dzięki takiej postawie zadania ilościowe i zobowiązania wartościowe będą wykonane.

Trzeba wspomnieć, mówi dyrektor także o służbach technicznego przygotowania produkcji. Służby te miały o wiele więcej pracy wynikającej z konieczności, nanoszenia dużej ilości zmian. Dochodziło niejednokrotnie do tego, że pewne podzespoły urządzeń trzeba było wykonywać z wielu kawałków blach. Powodowało to wzrost czynności w służ-

bach przygotowania produkcji i pracowitości na stanowiskach pracy.

Służby remontowe pomimo uszczuplenia kadrowego zrobiły wszystko, aby maszyny pracowały bez postojów. Chociaż nie zawsze im się to udawało, ale robiły wszystko na co je było stać.

Mówiąc szczerze, stwierdził Mirosław Gonera, powinniśmy już zajmować się przygotowaniem produkcji stycznia. Czynnione są wprawdzie ustalenia tego zakresu zadań, ale styczeń i miesiące dalsze nie napawają zbytnim optymizmem.

Nowy system wynagrodzeń funkcjonujący w zakładach od 1 września br. spowodował większe zainteresowanie pracą na wielu stanowiskach, większą wydajność i konieczność zabezpieczenia odpowiedniej pracy robotnikom. Ludziom opłaca się dobrze pracować. Musimy robić wszystko, aby te oczekiwania spełnić.

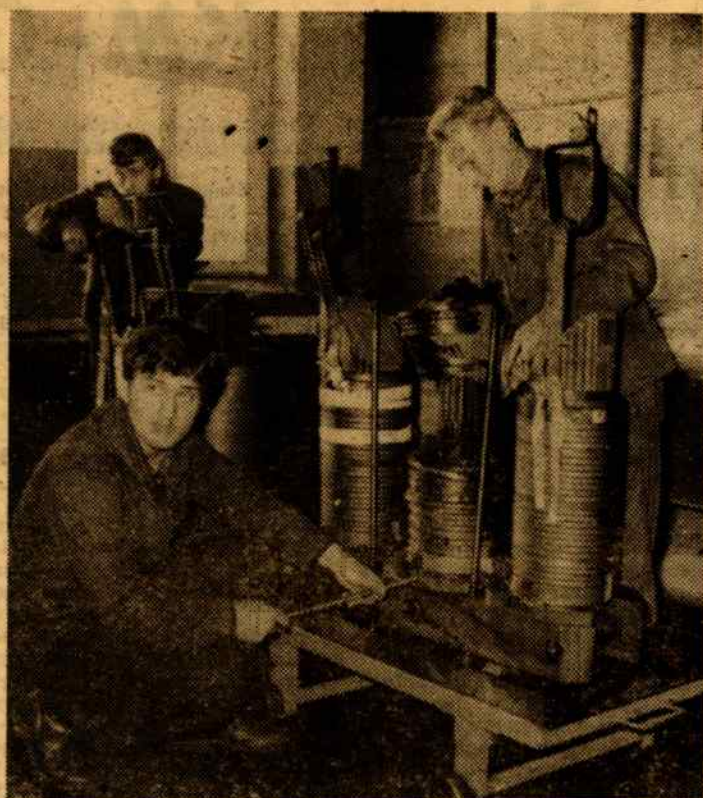
Moja prośba do służb technicznego przygotowania produkcji o jak największą ilość dokumentacji uzasadniona jest tym, że jej posiadanie pozwala na wybranie optymalnego rozwiązania korzystnego dla pracowników.

* * *

Dodatkna temperatura, sprzyjająca pogodzie pozwalają Zakładowi Wykonawstwa Sieci Elektrycznych na kontynuowanie pracy przy układaniu linii kablowych. Dostawy w ostatnich dniach znacznych ilości kabli pozwalają na wykonanie zleceń. Jeżeli warunki pogodowe utrzymają się dłużej, stwierdził zastępca dyrektora do spraw technicznych inż. Bolesław Majos wówczas do wielu budynków mieszkalnych w Strzelcach Opolskich, Kędzierzynie-Koźlu, Kłuczborku i Nysie podłączymy energię elektryczną.

Przełamane zostało uprzedzenie do stacji transformatorowych jednosłupowych. W ostatnich tygodniach, stwierdził dyrektor wpłynęła do zakładu duża ilość zleceń na wykonanie tych stacji. Produkcję potrzebnych słupów (mocnych) o symbolu ZM rozkręca POM Przełęk. W tej chwili posiada tylko jedną formę. W drugim półroczu 1986 roku tych form ma otrzymać 10. Pozwoli to na wielokrotne zwiększenie produkcji słupów.

Udało się również, powie-



dział inż. Bolesław Majos, przejść (choć jeszcze w ograniczonym zakresie) z systemu ręcznego kosztorysowania robót energetycznych na system komputerowy. Korzyść — znaczne skrócenie czasu opracowania kosztorysu.

Wszystko wskazuje na to — twierdzi inż. Bolesław Majos,

że zadania wartościowe zostaną zrealizowane.

W zakresie remontów napowietrznych linii wysokiego, średniego i niskiego napięcia zadania zostaną przekroczone. Pewne opóźnienia mogą wystąpić w inwestycjach.

M. ŻELWETRO

Sąd Rejonowy w Nysie wyrokiem z dnia 5 lipca 1985 r. skazał **Mikołaja Michalczewskiego** zam. Szklary nr 3 — na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i 50.000 zł grzywny za to, że w dniu 3 lipca 1985 r. w Szklarach gm.

Z wokandy

Kamiennik bez wymaganego zezwolenia wyrabiał spirytus sposobem domowym.

Jednocześnie tymże wyrokiem Sąd skazał **Władysława Gawryś** zam. Szklary 130 na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i 20.000 zł grzywny za to, że w dniu 3 lipca 1985 r. w Szklarach gm. Kamiennik nabył od Mikołaja Michalczewskiego 0,5 l wytworzonego nielegalnie alkoholu.

Ponadto Sąd zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości na łamach gazety „Nowiny Nyskie”.

Ánegdoty

W noc wigilijną pies pyta swojego pana: — Stuchaj Paniciu ile ty już jesteś po służbie? — No, naście lat — odpowiada pan. — To musisz mieć końskie zdrowie, żeby wytrzymać to, czym karmi nas nasza Pani.

* * *

Pan powrócił z montażu na urlop. Bawiąc się ze swoim psem mówi: — Ech, żebyś ty Azor chciał w Wigilię przemówić ludzkim głosem. — Niech to się nigdy nie stanie — woła przerażona żona. — Może się okazać, że to „kablarczy”.

* * *

Przyszła baba do lekarza i mówi ludzkim głosem, a lekarz pyta: — Czy to dzisiaj Wigilia?

POZA

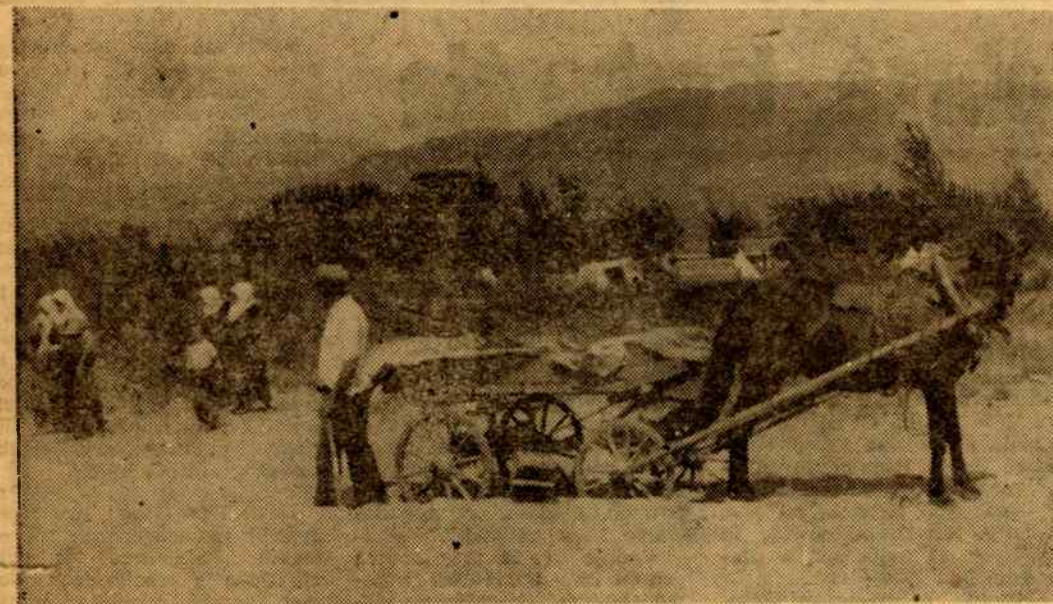
Trudniej było ze świętami. Dla Rosjan jest to normalny dzień pracy a myśmy mieli wolne. Należało tak zorganizować czas by nie było go zbyt wiele na wspomnienia, na chandrę...

Witold Piotrowicz — W warunkach europejskich, w RFN, Francji, święta spędza się praktycznie jak w kraju. Już gdzieś od listopada miasta, sklepy, markety przybierają świąteczny wygląd. Wystrojone choinki, okna wystawowe, stwarzają namzną świąteczną atmosferę. Na tomiast całkiem inaczej wygląda to w krajach afrykańskich, czy też na Bliskim czy Dalekim Wschodzie, tam gdzie dominują odmienne religie, w których kalendarzu i tradycji nie ma świąt Bożego Narodzenia.

Miałem możliwość spędzić trzy czy też cztery święta w Turcji, wśród muzułmanów. Budowaliśmy tam fabrykę kwasu siarkowego „pięćsetkę”, jedną z najbardziej nowoczesnych. Budowaliśmy ją w miejscowości Badrimsa. Jeśli idzie o święta, to pod-

stawową rzeczą jest zdobyć choinkę. Przy poparciu dyrekcji budowy i policji udało się nam załatwić w tamtejszej dyrekcji lasów prawo wycięcia drzewek. Nie jest to sprawa prosta w kraju ubogim w drzewa. Tak więc choinki były, brak było natomiast ozdób choinkowych. Ale od czego złote ręce i pomysły naszych monterów. Ozdoby zostały wykonane z najdziwniejszych materiałów: z ciasta, ziemniaków, pomarańczy, cytryn, papieru itp. Pomysły były przeróżne.

Kierownictwo budowy ogłaszało konkurs na najpiękniejszą choinkę, na najbardziej udekorowaną kwaterę. Zwycięzca otrzymywał nagrodę i co się bardzo liczyło miał prawo urządzić w swojej kwaterze kolację wigilijną dla aktywu budowy. Rzecz oczywista, że był wspomagany z funduszy socjalnych. W Wigilię i święta pracowaliśmy normalnie. Uroczysta była tylko wieczera. Co podawano na wieczere? Rzecz oczywista, że nie było śledzia ani tradycyjnego karpia. Monterzy starali się wycza-



(Dokończenie ze str. 3)

ło to takie proste, choćby z tej przyczyny, że załoga składała się z samych mężczyzn. Niemniej udało się przygotować kilka tradycyjnych dań. Był barszcz, były uszki, grzybki, ryby. Był też bigos. Po prostu to umieliśmy zrobić.

W Wigilię zebraliśmy się w świetlicy gdzie oczekiwali

bialo nakryty wigilijny stół, a na nim to wszystko co umieliśmy przygotować. Uroku dodawała duża, pięknie ustrójona choinka.

Zgodnie z polską tradycją łamaliśmy się opłatkiem i składaliśmy sobie życzenia. I muszę przyznać, że był to najtrudniejszy moment. Ludziom zaczęły niebezpiecznie wilgotnieć oczy, każdy myślał, że daleko w kraju, przy swoich

bliskich. Jako kierownik biura nadzoru pełniłem obowiązki gospodarza i nie mogłem dopuścić by ludzie mi się rozkleili. Rozpoczęliśmy wieczerze, a że były trunki, więc atmosfera napięcia i tęsknoty zaczęła pomału zanikać. Były śpiewy, dowcipy, opowiadano — jak to w mekskim towarzystwie bywa — kawały. I tak dość miło spędziliśmy Wigilię.

19 „pięćsetka” już pracuje

W połowie listopada br. prze-
kazano do eksploatacji 19 in-
stalację do produkcji kwasu
siarkowego o wydajności 500
tys. ton rocznie. Jest to dru-
ga fabryka kwasu siarkowe-
go oddana do użytku w Kra-
snodarze. Z pierwszej (CK-27),
którą przekazano do eksploa-
tacji 8 lat temu klient ra-
dziecki jest zadowolony, pra-
cuje bez zastrzeżeń.

FKS (CK-47, bo pod takim
symbolem była kompletowa-
na i budowana) przeszła po-
myślnie rozruch mechaniczny
i próbę technologiczną. Po za-
kończeniu próby gwarancyj-
nej został podpisany protokół
z przekazania obiektu inwesto-
rowi. Osiągnięte parametry
techniczno-eksploatacyjne są
najlepsze z dotychczas prze-
kazanych stronie radzieckiej
fabryk kwasu siarkowego.

W uroczystości oddania in-

stalacji uczestniczyli dyrektor
ZUP Nysa **Julian Nosal**, kie-
rownik działu „Polimex-Ce-
kop” **Tadeusz Kozłowski**.

Stronę radziecką reprezento-
wali dyrektor naczelny kom-
binatu **Aldoszyn** i przedstawi-
ciel Techmaszimportu **Aleksan-
drow**.

Klient radziecki podziękował
specjalistom polskim i kierow-
nikowi biura nadzoru tech-
nicznego mgr. inż. **Michałowi
Bukowcowi** za terminowy i
bezwawaryjny rozruch fabryki.
Wartość zakończonego kon-
traktu 27 mln rubli.

Z podpisanych dotychczas
24 kontraktów na „pięćsetki”
budowa jednej (CK-49) jest na
ukończeniu, do dwóch dosta-
wy urządzeń są zaawansowa-
ne w 50 proc. Na dwie ostat-
nie w opracowaniu jest doku-
mentacja technologiczna.

M. Żelwetro

Sprostowania

W publikacji „Zamiast do
klubu — do własnej kieszeni”
zamieszczonej w nr 19 „NN”
wkradła się przykra pomył-
ka. Zamiast nazwy KS Nysa,
wymieniliśmy Polonię.

Przepraszamy

* * *

Do artykułu „Liczymy na

młodzież” zamieszczonego w
nr 20 „NN” wkradły się błę-
dy. Brązowy medal Ciasnocha
zdołał na 1500 m, a nie jak
podano na 150 m. Wadas i
Świeca w Toruniu i Witnicy
startowali w maratonie.

Czytelników i zainteresowa-
nych przepraszam

Redakcja

Dnia 13 grudnia 1985 roku zmarła w wieku lat 30
po ciężkiej chorobie

LIDIA TRYTEK

Była wzorowym pracownikiem, prawym człowiekiem,
wrażliwym na krzywdę ludzką prokuratorem.

Żegnamy Ją z wielkim żalem.

Cześć Jej pamięci!

Pracownicy Prokuratury Rejonowej
w Nysie

Święta, święta i...

(Dokończenie ze str. 1)

miast śpiewu wychowanie mu-
zyczne, najczęściej słuchamy
nagrań.

CHOINKA

Któż z nas może sobie wy-
obrazić święta bez choinki? A
przecież jej tradycja w Polsce
liczy niecałe dwieście lat. Po-
lacy stroili drzewko, ale na
pierwszy dzień wiosny. Kolo-
rowy, pachnący gaik-maik, z
którym chodzono po wiosce.

Dzisiaj świecąca, kolorowa
choinka cieszy oczy młodych
i starych. Zgodnie z tradycją
winna stać do Trzech Króli.
Trudno we współczesnym mie-
szkaniu (kaloryfery, wykładzi-
na) utrzymać tak długo natu-
ralne drzewko. Przechodzimy
na choinki ze sztucznego two-
rzywa. Naturalną choinkę co-
raz częściej zastępuje świą-
teczna ikebana ze świerko-
wych gałązek.

WRÓŻBY

Z Wigilią i świętami zwią-
zanych jest wiele wróżb. Przy-
pomnę niektóre z nich.
Największym nieszczęściem
jest gdy w Wigilię jako pierw-

sza odwiedzi nas obca kobie-
ta. Rada — nie wpuścić.

Przed Wigilią zwrócić wszy-
stkie pożyczki, gdyż w innym
przypadku grozi nam, że w
przyszłym roku utoniemy w
długach. W Wigilię nie należy
nikomu nic pożyczać, gdyż gro-
zi nam, że w przyszłym roku
możemy „pójść z torbami”.
Panna, która spod obrusa wy-
ciągnie najdłuższe siano wyjdzie
za mąż. Jeśli pannie za-
kwitnie w mieszkaniu ścięta
na Andrzeja gałązka czereśni
wyjdzie za mąż.

Aby wywróżyć jakie w przy-
szłym roku będą plony, nale-
ży kopyścią rzucić o sufit ku-
tię. Jeśli do sufitu przyczepi
się dużo ziaren, będzie dobry
urodzaj. Jeśli w Wigilię świe-
cą gwiazdy, kury będą się do-
brze nosić. Jeśli w Wigilię
jest pochmurno będzie rok
mleczny.

KOLEDNICY

Chodzenie po koledzie jest
bardzo starym zwyczajem. Od
Wigilii do Trzech Króli cho-
dzą po chałupach kolednicy.
Chodzą z Turoniem, Kozą,
szopką. Ale najważniejsze to
było chodzenie z Herodem.

Wszak to cały spektakl z ak-
torami, strojami, rekwizytami.
Pomnę z pacholących lat, że
przygotowania do Heroda zaj-
mowały nam cały grudzień.
Bo i ludzi występowało dużo.
Obowiązkowo należało obsa-
dzić Heroda, Feldmarszałka,
Adiutantów. Była Śmierć, A-
niół, Żyd i Diabeł. A każdy
akuratnie ustrojony, często w
maskach, które również nale-
żało samemu wykonać. I cho-
dziło się od domu do domu;
wszędzie chętnie przyjmowa-
ni, goszczeni, nagradzani. A
czasem odbywał się nieprze-
widziany spektakl. Działo się
to wówczas, gdy przypadkowo
spotkały się dwie grupy He-
rodów. Draka była obowiązko-
wa. Walil Anioła mie-
czem ognistym aż fruwały bi-
bulkowe pióra z tekturowych
skrzydeł. Skakał Diabeł do Dia-
bla, a Adiutanci plazowali
się autentycznymi szablami.
Jedynie Żyd-przechera uśmie-
chał się spod maski, bo jeśli
nawet oberwał, to w mocno
wypchany „pukiel” na plecach.
Chodzili kiedyś kolednicy.
A dzisiaj? Dzwonek u
drzwi, otwierasz. Dwóch,
trzech sadzą pomazanych
chłopców próbuje, strasznie
fałszując, zaśpiewać choć je-
dną zwrotkę koledy. Można
powiedzieć trawestując znaną
piosenkę — dziś prawdziwych
koledników już nie ma. A
szkoda. Ginie tradycja w na-
rodzie.

„Zetka”

KRAJEM

rować z możliwych do osią-
gnięcia produktów potrawy,
które byłyby podobne do na-
szych. O godzinie 18 spotka-
liśmy się na wigilijnej wie-
czerzy. Najtrudniejszy był
moment dzielenia się opłat-
kiem i składania sobie życzeń.
Ludziom cisnęły się łzy
do oczu, a myśli były dale-
ko w kraju, przy rodzinie i
bliskich. Dlatego należało jak
najszybciej doprowadzić do
zmiany nastroju. Nie prze-
czę, że niepoślednią w tym
rolę spełniały trunki, jedze-
nie i śpiew. Rozmawialiśmy
o wszystkim, byle nie o do-
mu, o kraju. Gdzieś tak po
godzinie, półtorze, co niekto-
rzy coraz częściej ze zrozu-
miałych względów sięgali po
potrawę, których się u nas
na Wigilię nie je, po potra-
wy mięsne. Tak, Wigilia za
granicą należy niestety do
smutnych.

Wiesław Marciniak — Świę-
ta swego czasu spędziłem w
północnej Afryce, w Maroku.
Byłem na montażu fabryki
kwasu siarkowego w Safil.
Mimo, że wszyscy starają się,
by święta były mile i po-
godne, najczęściej są bar-

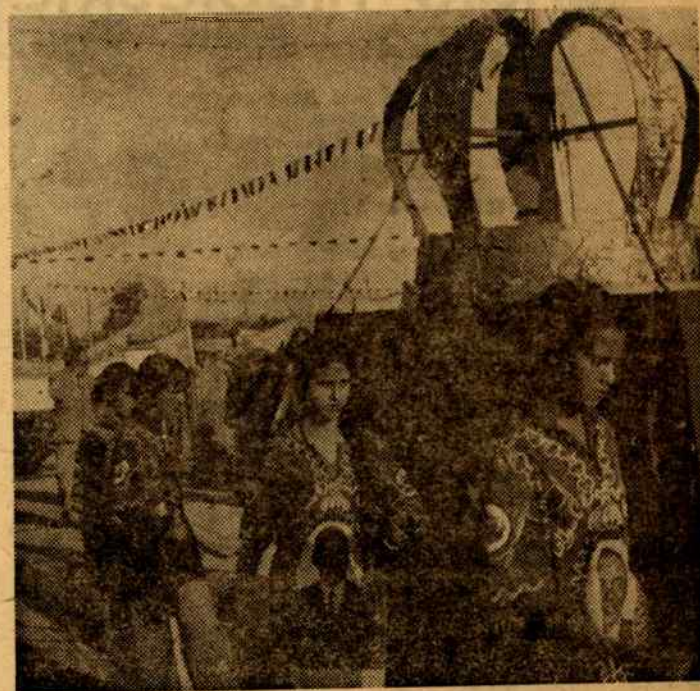
dzo smutne. W związku z
tym, że zajmowałem się tam
między innymi sprawami kul-
turalno-oświatowymi do mo-
ich obowiązków należało zdo-
bycie choinki. O jodle lub
świerku można było tylko
marzyć. Należało zdobyć coś
iglastego. Po iglaste drzew-
ka jeździłem aż pod góry
Atlas. Rosły tam iglaste drze-
wa. Rzadkie bo rzadkie mia-
ły gałęzie, ale igliwie było
piękne. Nie było kłopotów z
ozdobami, te można było ku-
pić w sklepie. Samą Wigilię
obchodziliśmy w grupach
montażowych. Z przygotowa-
niem potraw nie było więk-
szych problemów. Podstawo-
we produkty — śledzie, ry-
by, można było kupić. Tak
że na stole były na ogół po-
trawy podobne do tych w
kraju. No może z wyjątkiem
bfgosu. Najsmutniejszy był
moment dzielenia się opłat-
kiem i składania sobie ży-
czeń. To nie takie proste gdy
jest się daleko od domu, od
rodziny, od kraju. Dlatego
należało szybko zmienić na-
strój. Opowiadaliśmy dowci-
py, piliśmy różne trunki i ja-
koś zleciało. Jednak co tu

mówić — Wigilia zagranicą
jest bardzo smutna.

Andrzej Kaczmarek — Mó-
wić o Wigili w Safil? Nie,
nie będę mówił. Jeszcze dziś
na samo wspomnienie cisną
się łzy do oczu. Ale jeśli już
koniecznie trzeba wspomnieć,
no to dobrze.

Ja mieszkalem w willi z
kolegami. Mielismy dwie u-
roczystości. Jedna oficjalna,
w stołówce, przy choince. O-
trzymaliśmy ją bodaj z kon-
sulatu. Podobno przywiezio-
no ją samolotem. Dziwnie
kontrastowała z palmami, z
pełnymi owoców drzewami
pomarańczowymi. Druga wie-
czerza była u nas na kwar-
terze. Choinkę zrobiliśmy z
palmowej gałęzi. Przystroili-
śmy ją pomarańczami, cytry-
nami, granatami. Na stole
produkty, które w kraju są
marzeniami. A nam marzyły
się nasze proste wigilijne po-
trawy. Paliły się świeczki i
było smutno. Dlatego też po
podzieleniu się opłatkiem wy-
ruszyliśmy po koledzie do
znajomych. Miałem ich wie-
lu. I tak chodziłem od domu
do domu, aż w którymś ze
zmęczenia i nie tylko, pad-
łem. Pamiętam, że się rozbe-
czalem.

Co to znaczy spędzać świę-
ta poza krajem, może tylko
ten zrozumieć, kto je tak spe-
dzał. Jest to bardzo smutne.
Wspomnień wysłuchał: **Z. K.**



Karnawałowe propozycje

Wielkimi krokami zbliża się okres karnawału. Co prawda będzie nieco krótszy niż ubiegłoroczny, ale większość z nas na pewno zdąży wybrać się na zabawę, dancing, bal. Jak zwykle przy takiej okazji powstaje odwieczny problem, szczególnie dla pań — w co się ubrać.

Tegoroczna moda nie jest zbyt rygorystyczna. Każda dłu gość, zarówno mini, midi jak i maxi jest „na czasie”. Na pewno więc panie nie będą miały trudności z wyborem czegoś odpowiedniego, a prze-róbką noszonej w ubiegłym karnawale kreacji też nie po-

winna nastrożyć pomysłowymi większych problemów.

W kolekcjach lansowane są komplety kontrastowo zestawiane, dwukolorowe, najczęściej czarno-białe. Są to bardzo kobiece bluzeczki ze spódnicami, spódnice o linii prostej bądź szerokiej, we wszystkich długościach. Bluzki bez kołnierzy, z dekolami okrągłymi, łódkowymi a niekiedy V. Strojne suknie i bluzki inspirowane są stylem retro, odznaczające ramiona i krojem akcentujące biust.

Dziś chcemy zaproponować naszym paniom styl nieco romantyczny, tajemniczy, pociąg-



gający. Długość sukien czy spódnic — oczywiście midi lub maxi.

Prezentowana na zdjęciu spódnica jest bardzo obszerna „z koka”, bluzeczka szeroka falbaniasta, nieco wydekoltowana.

Komplet wykonany jest z dwóch różnych tkanin o różnych wzorach. Uzupełnieniem tego stroju jest bardzo szeroki pas i rękawiczki w tym samym kolorze. Świetnym dodatkiem do całości są również ogromne klipsy.

Kolejna prezentowana na zdjęciu propozycja to bardzo „słodka” sukienka w groszki, z delikatnej tkaniny, w stylu motylka, — bufiaste, falbaniaste ramiona. Dla uzyskania modnej, wydłużonej sylwetki proponowane jest bolerko w kontrastowym kolorze, przepasane olbrzymią kokardą, która eksponuje jednocześnie talię. Akcentem uzupełniającym są

tu i cieniutkie rękawiczki, i duże kolczyki czy klipsy.

Do tej długości balowych kreacji obowiązują uczesania z włosów półdługich względnie długich. Są to różne warianty uczesań z włosów mocno ondulowanych, silnie „strzępionych”.

Makijaż występuje w dwóch tonacjach — spokojny, stonowany, odpowiedni dla wszystkich grup wieku i kontrastowy, intensywny, korzystny przede wszystkim dla twarzy młodych. Ten sam typ makijażu proponowany jest zarówno na strojne okazje popołudniowe i wieczorowe do ubiorów w stylu klasycznym, jedy nie do ubiorów w stylu sexy.

Jak wspomniano wcześniej modne są podkreślające kobiecość dodatki — kokarda pod talią, szerokie pasy, rękawiczki, klipsy, klasyczna biżuteria. (m)

Co pod choinkę?

Do miłych tradycji należy obdarowywanie najbliższych członków rodziny, spędzających razem wieczór wigilijny, upominkami pod choinkę. Nie muszą to być prezenty wyszukane ani drogie, bo nawet mały drobiazg może sprawić danej osobie radość. Polecając Czytelnikom kontynuowanie tej tradycji, chcemy również odpowiedzieć na nasze propozycje.

Na prezenty gwiazdkowe najbardziej chyba czekają dzieci — jeśli nie mamy możliwości kupienia im wymarzonego łyżew, nart itp., zastąpmy je innym upominkiem ze sklepu zabawkarskiego. Małe pociechy lubią otrzymywać duże paczki, a te nie muszą być z kolei zbyt kosztowne. Do paczki dla malucha można włożyć jakąś zabawkę, książeczkę i słodycze, także owoce cytrusowe (o ile uda się nam je kupić). Dla większych dzieci kupujemy grę, latarkę czy torbę turystyczną. W sklepie sportowym zawsze coś można wybrać.

Z upominkami dla dorosłych domowników też nie powinniśmy mieć problemów. W naszych sklepach ukazały się nawet gotowe zestawy upominkowe od 500 do tysiąca złotych. Gdybyśmy jednak chcieli obdarować takim gotowym upominkiem kilku członków rodziny, sporo musielibyśmy się wykosztować. W przypadku posiadania liczniejszej rodziny proponujemy zrobić upominki skromniejsze i dla każdego.

Bogaty wybór artykułów, które nadają się jako upominek gwiazdkowy, oferują sklepy kosmetyczne, zarówno dla pań jak i panów. Może to być np. dezodorant, woda toaletowa czy perfumy, krem, balsam do ciała, pachnące mydło z importu itp. Na upominek (dla pań) nadają się również kolorowe lniane ściereczki, obrusiki, serwetki czy makatki, których nie brakuje w sklepach. Pani domu możemy też kupić rajstopy czy papcie (te ostatnie również panu). Dużo upominków proponuje również sklep „Cepeli” — widziałam tam piękne haftowane pudełeczka na nici lub drobiazgi w cenie 400—500 złotych, jak i sklep „Jubiler”. W tym ostatnim sporo wyrobów (przecienionych, ale ładnych) ze srebra — jak obrączki (już od 280 złotych) i pierścionki. Upominkiem dla pana obok kosmetyków mogą być np. skarpetki, krawat, długopis czy pióro, kalendarz, notatnik czy książka. Ta ostatnia może być dobrym prezentem dla każdego, niezależnie od wieku. W okresie przedświątecznym księgarnie dysponują większym wyborem pozycji książkowych, warto więc do nich częściej zaglądać.

Na dobrą sprawę upominek można kupić w każdym sklepie (w kioskach „Ruch” również). W sklepach gospodarstwa domowego znajduje się wiele towarów nadających się na upominek (np. dla pani wyroby z Włocławka, dla pana otwieracz czy komplet śru bokrętów).

Zachęcając naszych Czytelników do wędrowek po sklepach za prezentami dla najbliższych życzymy udanych zakupów i wielu radości ze strony obdarowanych. Nie zapomnijmy, również o tym, aby nawet najdrobniejszy i najskromniejszy prezent estetycznie i kolorowo zapakować. (K)

Znaki niebieskie

Baran (21 III — 20 IV)

Dla urodzonych pod Baranem najlepszym ze znaków jest chyba to, że nie ma wilka wśród znaków zodiaku.

Byk (21 IV — 21 V)

Jak każdy inny znak pozwala dojść do osiągnięć i wyników pod tym warunkiem tylko, że się nie b y c z y i nie strzela b y k ó w.

Bliznięta (22 V — 21 VI)

Kto b y tam o nich dziś pamiętał — niewiele wróżą dziś Bliznięta; to znak, co spadł do roli znaczka po naszych gdańskich pięciornaczach.

Rak (22 VI — 22 VII)

Pod znakiem R a k a też żyć można, należy tylko uważać, aby wskutek skłonności naturalnych nie zaczynać od d r u g i e j sylaby.

Lew (23 VII — 22 VIII)

Najgorzej, gdy ryczy i udaje władzę człowiek urodzony pod znakiem lwa w k l a t c e.

Panna (23 VIII — 22 IX)

Kawa'ler pod znakiem Panny urodzony

żył będzie jak wszyscy: pod pantoflem żony.

Waga (23 IX — 23 X)

Tu rzecz się sprowadza do jednej uwagi: z w a ż a ć n a j e z y c z e k — nie tylko u w a g i.

Skorpion (24 X — 22 XI)

Co najgorsze być może pod znakiem Skorpiona? Razem: mąż jadłowity — i jadłowita żona.

Strzelec (23 XI — 21 XII)

Panu Bogu w okno może trafić Strzelec, jeśli sobie stawia zbyt o d l e g ł e cele.

Koziorożec (22 XII — 20 I)

Koziorożec to zwierzę chronione, więc się nie lękać o życie i zdrowie; oczywiście pod jednym warunkiem: że postępować będziesz jak człowiek.

Wodnik (21 I — 20 II)

Najlepsza rada dla Wodnika: zanieczyszczonych wód niech unika; groźna jest także, rzecz oczywista, jak dla każdego: w ó d k a czysta.

Ryby (21 II — 20 III)

Urodzony pod tym znakiem nie powinien być rybakiem; no, bo czego nie dać Boże własną gwiazdę złowić może!



Na wysokiej fali

Stal mistrzem pierwszej rundy

Siatkarze drugiej ligi zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Dla nas, mieszkańców Nysy, wyniki osiągnięte przez drużynę Stali — są przyjemną niespodzianką. Nasi ulubieńcy zdecydowanie prowadzą w tabeli, a co najważniejsze, styl, w jakim to uczynili napawa optymizmem na przyszłość.

Tutaj wypada przypomnieć wydarzenia sprzed roku. Wtedy był jeden faworyt rozgrywek, naszpikowana reprezentantami kraju (Golec, Jurek, Martyniuk) drużyna Hutnika

Kraków. Po pierwszej rundzie, prowadzili siatkarze Hutnika, którzy na swym koncie mieli tylko dwa przegrane mecze... właśnie ze Stalą. Hutnik, jest dziś w ekstraklasie!

Stal zdobyła mistrza półmetka z lepszym punktowo dorobkiem. Ma zaledwie przegrany jeden mecz. W drugiej kolejce rozgrywek, Stal przegrała pierwsze spotkanie ze swoją imienniczką w Mielcu. Później przyszło pasmo sukcesów. Wygrana ze zdegradowanym do II ligi Chelmem Wałbrzych, pokonanie Chemika

Kędzierzyn-Koźle, wreszcie spotkanie z niewygodnym przeciwnikiem, jakim zawsze dla naszych siatkarzy był i jest AZS Częstochowa — też zresztą zwycięskie.

Po tym meczu, jeżeli już miał ktoś Stali urwać punkty, mógł to jedynie uczynić GKS Jastrzębie. Mecz ostatniej kolejki. Pojedynek tym trudniejszy, gdyż rozgrywany był na wyjeździe.

Prawdą w sporcie jest to, że dobrze przygotowana drużyna, gra dobrze bez względu na miejsce rozgrywania pojedynku. Tak było i tym razem.

W sobotnim pojedynku już pierwszy set wykazał, iż Stal prezentuje w tej chwili najwyższy poziom w II lidze. Gospodarze zdobyli w nim zaledwie 5 punktów. W secie drugiej walka była bardziej zacięta i wyrównana. Mimo, iż gospodarze doprowadzili

do wyrównania po 13 punktów, dwa ostatnie zdobyli nasi siatkarze. W trzecim secie — znów wygrana Stali 15:9.

Mecz trwał 100 minut.

W niedzielnym rewanżu, rozgrywanym o godzinę wcześniej, niż zwykle — bo już o godz. 10, pierwszego seta wygrał GKS do 5 pkt. Odpowiedź naszych była natychmiastowa. Wygranie seta drugiego 15:9. Trzeci set to zdecydowana supremacja Stali i zwycięstwo 15:3. Czwarty set przypieczętował zwycięstwo nyskiej drużyny. Wynik 15:9. Tak więc komplet punktów, po dobrej grze. W kronice za notowano kolejne — piętnaste zwycięstwo (od momentu przegranej w Mielcu). Też swego rodzaju rekord.

Do ciekawych rozstrzygnięć doszło w Mielcu. Chelmiec Wałbrzych dwa razy pokonał Stal po 3:0. Tak więc sytuacja w czołówce tabeli przedstawia się niezwykle ciekawie. Prowadzi Stal Nysa mając 35 punktów zdobytych, a

także bardzo korzystny stosunek setów. Nie mieli nasi siatkarze żadnych „wpadek”, choć co niektórzy twierdzą, że nawet przegrany mecz w Mielcu — był do wygrania.

Na drugim miejscu znajduje się Chelmiec Kędzierzyn-Koźle z 32 pkt. Mamy więc nad lokalnym rywalem trzy punkty przewagi. Dużo to i mało jednocześnie. Związka jeżeli pa mieta się o tym, że w rundzie rewanżowej trzeba będzie grać w Kędzierzynie-Koźlu.

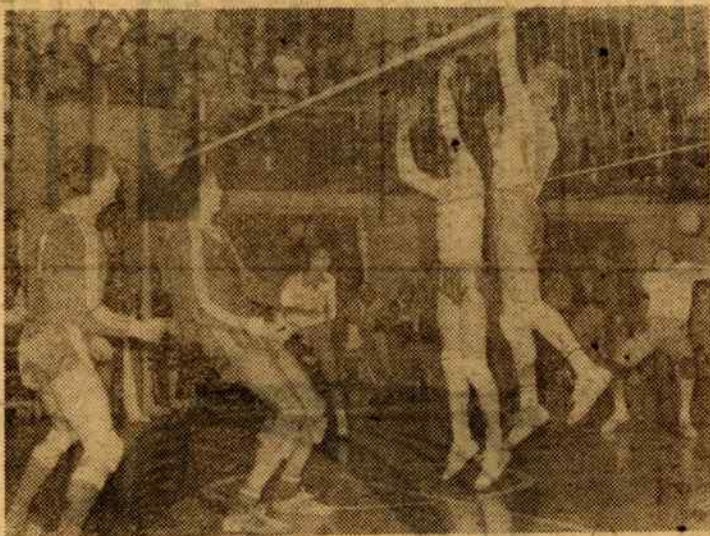
Kolejne miejsca (nas interesujące) okupują Stal Mielec, GKS Jastrzębie i Chelmiec Wałbrzych. Drużyny te zgromadziły po 30 punktów. Czy będą one w stanie zagrozić prowadzącej dwójce? Na pewno punktów nie będą oddawać za darmo. Każdy chce z liderami wygrać.

Przysłowiowym językiem u wagi będzie także AZS Częstochowa, który może wygrać nawet z najlepszymi. Tym bardziej, że pierwszą rundę zespół ten grał w osłabieniu.

Nasi siatkarze (w międzyczasie udział w półfinale Pucharu Polski) już rozpoczęli przygotowania do rundy rewanżowej. W początkach stycznia wyjadą na obóz do Międzybrodzia, a stamtąd prosto na mecz do Górnika Kazimierz. Sądzą, że trenerzy Andrzej Kaczmarek i Jan Ryś utrafią z formą tak, ażeby była najwyższa na najtrudniejsze spotkania. Tak jak to było w pierwszej rundzie.

Siatkarzom, składamy wraz z gratulacjami za zdobycie mistrza pierwszej rundy — życzenia świąteczne i noworoczne, zwłaszcza zdrowia!

(r)



Czytelnicy proponują:

Szefowa kuchni w stołówce KPRG Biela Nyska, HELENA WAJS poleca dwie potrawy: ZUPĘ RYBNĄ I MAKÓWKĘ WIGILIJNĄ.

ZUPA RYBNA: 1 karp (1kg—1,30), 30 dag marchwi, 20 dag pietruszki, 20 dag selera, 20 dag cebuli, 5 dag maki, 10 dag masła, 2 bulki na grzanki. Przyprawy: ziele angielskie, liść laurowy, pieprz.

Wszystkie uprzednio obrane jarzyny wstawić do garnka i ugotować wywar. Gdy będą miękkie włożyć sprawnego karpia i gotować 15 minut. Wyjąć jarzyny, rybę pokroić w kostkę. Do przecedzonego wywaru włożyć pokrojone kostki. Z masła i maki przyrządzić zasmażkę, wlać do zupy i zagotować. Bułeczki pokroić w kostkę, upiec na maśle. Zupę należy podawać w filiżankach, z grzankami.

MAKÓWKA WIGILIJNA: 30 dag maku, 15 dag łuskanych orzechów włoskich, 15 dag rodzynek, 10 dag migdałów, 20 dag cukru, 1 szklanka mleka, 1 baton lub 3 zwykłe bułki.

Sparzony mak zemleć dwa razy przez maszynkę do mięsa, wymieszać z 10 dag cukru. Baton pokroić w 1,5-cm kromeczki. Po zostawieniu składników posiekać lub zemleć, powkladać na dno salaterki. Następnie włożyć warstwę pokrojonych bułek, posypać mielonymi orzechami, rodzynekami i migdałami. Warstwę poszczególnych składników makówki należy powtórzyć dwukrotnie. Tak ułożone w salaterce warstwy zalać wrzącym mlekiem osłodzonym resztą cukru. Sporzadzać na kilka godzin przed podaniem.

KARPIA FASZEROWANEGO W GALARECIE oraz **MINIPIEROGI Z RÓŻĄ** L. GROSIKIEM poleca nam JANINA SOSULSKA ze Spółdzielni Inwalidów „Pokój”.

Ze sprawnego karpia odciać głowę i ściągnąć skórę. Oddzielić mięso od skóry, kręgosłupa i ości mięso skrócić przez maszynkę razem z 1 cebulą. Do masy dodać dwa jajka, bułkę tartą, przyprawy do smaku sól i pieprz. Tak przygotowaną masą nadziać skórę karpia, zaszyć, zawinąć w lnianą ściereczkę,

wrzucić na wrzącą wodę i gotować na wolnym ogniu 20 minut. Z głowy, kręgosłupa, jarzyn i wody ugotować wywar, przecedzić, dodać 2 dkg rozpuszczonej żelatyny, posolić. Ugotowaną rybę położyć na półmisku, udekorować talarkami jarzyn i zalać krzepnącą galareta. Do przybrania można również wykorzystać głowę karpia.

Z 1 szklanki przesianej maki, 1 żółtka (lub całego jajka) ok. 1/8 l wody i szczypty soli (pro-

porcję można zwiększyć) zagnieść wolne ciasto — jak na inne pierogi. Wywałkować cienko i wykrawać małe kążki. W środek każdego kłaść łyżeczką konfitury z róży (lub z owoców), zlepiać brzegi. Ugotowane odciedzić i posypać cukrem. Do jednego pierożka włożyć grosik, a temu komu on się trafi — szczęście i pieniądze będą sprzyjać przez cały rok!

BARSZCZ CZERWONY Z USZKAMI I PIEROŻKI Z KAPUSTĄ to podstawowe i ulubione dania wigilijne EUGENII PAWLUS z ZW „Cukry Nyskie”. Przepisów na ich przyrządzanie jest kilka, skorzystajmy z proponowanych przez Czytelników.

W większym garnku przyrządzić wywar z włoszczyzny (2—3 marchewki, 2 pietruszki, seler, por, kawałek kapusty włoskiej, cebula). Ugotować 1 1/2—2 kg buraków, obrać, zetrzeć na drobne tarce, wrzucić do czystego wywaru z jarzyn, zagotować. Można również dodać do tego przecedzony wywar z grzybów i wywar z resztek ryb. Barszcz przyprawić do smaku łyżką octu lub kwaskiem cytrynowym, kostką bulionu. Kto lubi — może dodać rozrorty czosnek. Po zagotowaniu przelać przez sito do osobnego garnka, doprawić solą, pieprzem, papryką, szczyptą cukru.

Na farsz do uszek potrzeba 6 dag grzybów, 3 duże cebule, 1 1/2 bulki, jajo, sól i pieprz. Grzyby namoczyć dzień wcześniej, gotować do miękkości. Cebulę pokroić w kostkę i przysmażyć na oleju. Bulkę namoczyć w mleku, odcisnąć. Wszystko przepuścić przez maszynkę, dodać jajo, sól i pieprz, dokładnie wymieszać. Z 1/2 kg maki (lub mniej), 1 jajka i szklanki wody zagnieść ciasto, wywałkować, krajać na małe kwadraty, nałożyć farsz, złożyć kwadraty po przekątnej, zlepiać brzegi i następnie dwa rogi trójkąta. Ugotować w dużej ilości wody.

przepyszna, warto więc pokusić się o jej przyrządzenie.

Szklankę łuskanej pszenicy namoczyć wieczorem w dwóch szklankach wody. Gotować następnego dnia około 3 godzin aż pszenica będzie miękka (musi być popękana). Sparzyć 2 szklanki maku i przekręcić trzy razy przez maszynkę. Dodać do tego bakalie — figi, rodzynki, migdały, orzechy łuskane — włoskie i laskowe. Do maku i pszenicy połączonej z bakaliami (lekko jeszcze ciepłej) dodać chociaż trzy łyżki miodu i trochę cukru oraz olejek migdłowy do smaku.

Trudno sobie wyobrazić Wi-

Sledzie marynowane można również przyrządzić w śmietanie według pierwszego przepisu. Zrany wielu Czytelnikom jeszcze z „Nyskiego Metalowa”, autor popularnej rubryki „Coś z ryb”, ANDRZEJ SOKOŁOWSKI z ZUP proponuje na stół wigilijny oczywiście coś z ryb.

SANDACZ W SOSIE HOLENDERSKIM.

Rybę (sandacza, okonia, szczupaka) ugotować w jarzynach wg dowolnego przepisu „ryba z wody”. Sos: Rozetrzeć na pianę dwie łyżki masła (10 dag) z 5 żółtkami. Zagotować 1/2 szklanki białego wina gronowego zmieszanego z 1/2 szklanki wywaru z ryby. Wycisnąć 1/2 cytryny lub dodać soku cytrynowego. Przyprawić do smaku solą, pieprzem, można również dodać niewielką ilość gałki muszkatołowej. Wstawić wino z wywarem do garnka z wrzącą wodą. Kłaść żółtka z masłem i ubijać aż sos zgęstnieje i zbieleje. Nie gotować. (Proporcje na 6—8 osób).

KARP W SZARYM SOSIE — to staropolski przysmak wigilijny.

Zabijając karpia (około 1 kg) zbiera się do filiżanki krew, którą należy zakwaszyć sokiem wyciśniętym z 1/2 cytryny. Rybę oczyścić i pokroić poprzecznie na porcje. Po 20 min. zalać 1/2 l wywaru sporządzonego wcześniej z 1 średniej wielkości selera pokrojonego w paski, dużej cebuli, 1 kielliszka (70 ml) czerwonego wytrawnego wina, kawałka cienko obranej skórki cytrynowej, kilku ziaren pieprzu, 1/3 łyżeczki imbiru zmieszanego i utartego piernika, 5 dag sparzonych, obranych i posiekanych migdałów, 5 dag rodzynek oraz czubatą łyżkę masła. Sos ten gotujemy 10—15 min, a gdy nieco przestygnie sprawdzamy jego smak (ewentualnie dodajemy odrobinę soli). Gorącym sosem polewamy rybę ułożoną na półmisku.

12 potraw na wigilijny stół

Ciasto na pierogi z kapustą przygotowuje się jak wyżej, z tym że wykrawamy je okrągła i większą foremką. Nadzienie: 1 kg kapusty świeżej, 2—3 cebule, olej, sól i pieprz. Kapustę pokrajać na 6 kawałków, wrzucić na wrzącą wodę. Ugotowaną mocno odcisnąć i przepuścić przez maszynkę. Cebulę pokroić w kostkę, zarumienić na oleju, wrzucić kapustę, doprawić solą i pieprzem, podgrzać przez chwilę na ogniu.

Pani BARBARA BALAS z Fabryki Pomocy Naukowych podaje recepturę kolejnego **SMAKOŁYKU WIGILIJNEGO**. Co prawda nie jest znana jego nazwa, ale nie to przecież jest najważniejsze.

Przygotowujemy w 1 l wody wywar z jarzyn — 3 marchewki, 3 pietruszki, 1 seler i pozostałymi do ostudzenia. Do drugiego naczynia wlewamy 2 butelki jasnego piwa, wkładamy z dwóch paczek zwykłe pieronki. Czekamy aż namokną. Następnie przecieramy przez sito, by nie pozostawały grudki. Do tego dodajemy słoik czereśni (same owoce), 20 dag łuskanych orzechów włoskich, rodzynek, migdały, cukier do smaku. Zrobić lekką zasmażkę i połączyć wywar ze wszystkimi składnikami.

KUTIA pani ANNY CZABAK z FPN jest prawdopodobnie

gile bez śledzi. Dwa przepisy na ich przyrządzenie podaje EUGENIA STOCKA z ZWSE.

ŚLEDZIE W ŚMIETANIE: 1 kg śledzi solonych, 1/2 kg cebuli, 1/2 kg jabłek, 1 1/2 szklanki dobrej śmietany (z targu), łyżka majonezu.

Śledzie wymoczyć parę godzin w wodzie, odfiletować. Jabłka obrać, zetrzeć na grubej tarce, cebulę drobno pokroić w kosteczkę, razem wymieszać. Śledzie ułożyć na półmisku, położyć cebulę z jabłkami, zalać śmietaną wymieszaną z majonezem. O ile nie uda się komuś kupić śledzi solonych nasza Czytelniczka proponuje w zamian

ŚLEDZIE W OLEJU: 1 słoik śledzi marynowanych, 3 duże cebule, pieprz, olej sojowy lub oliwa.

Śledzie marynowane wyciągnąć ze słoika, wylać wodę, odrzucić cebulę. Z płatów śledzi skrócić, pokroić na kawałki 1 cm. Cebulę drobno pokroić. Układać warstwami w większym (1 l) słoiku — śledzie, cebulę, oprószyć do smaku pieprzem, na górę nałożyć cebulę — zalać olejem do pełna. Śledzie w oleju przygotowuje się kilka dni przed podaniem na stół.

Kalendarz

1986



„Nowiny
Nyskie”

STYCZEŃ

- 1 S Nowy Rok, Mięczytława
- 2 C Makarego, Izydora
- 3 P Danuły, Genowefy
- 4 S Eugeniusza, Tytus
- 5 N Edwarda, Szymona
- 6 P Melchiora, Kacpra
- 7 W Juliana, Lucjana
- 8 S Seweryna, Mściława
- 9 C Marceliny, Marcejan
- 10 P Jana, Wilhelm
- 11 S Honoraty, Matyldy
- 12 N Arkadiusza, Benedykta
- 13 P Weroniki, Bogumili
- 14 W Feliksa, Hilarego
- 15 S Pawła, Domostwa
- 16 C Makarego, Rościława
- 17 P Antoniego, Rościława
- 18 S Piotra, Męczytławy
- 19 N Henryka, Męczytławy
- 20 P Fabiana, Sebastiana
- 21 W Agnieszki, Jarostawa
- 22 S Wincentego
- 23 C Rajmunda, Ildelona
- 24 P Felicji, Tymoteusza
- 25 S Miłostwa, Pawła
- 26 N Polikarpa, Pawła
- 27 P Przybysława, Jana
- 28 W Waleriego, Rodomira
- 29 S Zdzisława, Franciszka
- 30 C Macieja, Martyny
- 31 P Jana, Marceja

LUTY

- 1 S Ignacego, Brygidy
- 2 N Marci, Miłostwa
- 3 P Błażeja, Hipolita
- 4 W Andrzeja, Weroniki
- 5 S Agnieszki, Adeleidy
- 6 C Doroty, Bohdana
- 7 P Ryszarda, Romualda
- 8 S Jana, Piotra
- 9 N Apollonia, Cyryla
- 10 P Józefa, Scholastyki
- 11 W Lucjana, Marii
- 12 S Juliana, Modesta
- 13 C Katarzyny, Grzegorza
- 14 P Zełona, Walentego
- 15 S Józefa, Faustyna
- 16 N Danuły, Juliana
- 17 P Zbigniewa, Łukasza
- 18 W Symeona, Konstancji
- 19 S Konrada, Męczytławy
- 20 C Leona, Ludmiły
- 21 P Feliksa, Eleonory
- 22 S Męczytławy, Martyny
- 23 N Domitiana, Romany
- 24 P Bogusława, Macieja
- 25 W Wiktora, Cezarego
- 26 S Aleksandra, Miłostwa
- 27 C Gabriela, Anasztazji
- 28 P Romana, Makarego

MARZEC

- 1 S Albina, Antoniny
- 2 N Heleny, Rodostawa
- 3 P Kunegundy, Tycjana
- 4 W Kozimierza, Tycjana
- 5 S Fryderyka, Adriana
- 6 C Wiktora, Róży
- 7 P Tomasz, Pawła
- 8 S Międzyrodowy, Dzień Kobiet
- 9 N Katarzyny, Franciszki
- 10 P Cyprona, Marcelego
- 11 W Konstantego
- 12 S Grzegorza, Bernarda
- 13 C Krystyny, Bożeny
- 14 P Leona, Matyldy
- 15 S Klemensa, Ludwił
- 16 N Hilarego, Izabeli
- 17 P Zbigniewa, Polityka
- 18 W Edwarda, Cyryla
- 19 S Józefa, Bogdana
- 20 C Kłaudii, Eulalii
- 21 P Benedykta, Lubomira
- 22 S Bogusława, Katarzyny
- 23 N Feliksa, Polityki
- 24 P Marka, Gabriela
- 25 W Węclawskiego, Marii
- 26 S Teodora, Eustachego
- 27 C Lidii, Ernesta
- 28 P Anieli, Sykstusa
- 29 S Wiktora, Eustachego
- 30 N Wielkanoc
- 31 Poniedziałek Wielkanocny

LIPIEC

- 1 W Haliny, Marcano
- 2 S Urbana, Marii
- 3 C Józefa, Andrzeja
- 4 P Teodora, Innocentego
- 5 S Antoniego, Karoliny
- 6 N Lucji, Dominiki
- 7 P Cyryla, Melodego
- 8 W Elżbiety, Prokopa
- 9 S Zenona, Weroniki
- 10 C Anieli, Filipa
- 11 P Olgii, Pelagii
- 12 S Józefa, Gwadelberty
- 13 N Męczytławy, Ernesta
- 14 P Marcelego
- 15 W Henryka, Włodzimierza
- 16 S Eustachego, Marii
- 17 C Bogdana, Aleksandra
- 18 P Szymona, Kamila
- 19 S Wincentego
- 20 N Czesława, Hieronima
- 21 P Daniela, Andrzeja
- 22 W Św. Odrodzenia, Polityki
- 23 S Apollonia, Bogny
- 24 C Krystyny, Kingi
- 25 P Krzysztofa, Józefa
- 26 S Anny, Grzegorza
- 27 N Natalli, Julii
- 28 P Wiktora, Innocentego
- 29 W Marci, Olgii
- 30 S Ludmiły, Julii
- 31 C Ignacego, Lubomira

SIERPIEŃ

- 1 P Piotra, Justyna
- 2 S Gustawa, Karoliny
- 3 N Lidii, Augusta
- 4 P Dominika, Prokopa
- 5 W Stanisława, Marii
- 6 S Józefa, Sławy
- 7 C Doroty, Katarzyny
- 8 P Emiliana, Cyprona
- 9 S Romana, Romualda
- 10 N Wawrzyńca, Borysa
- 11 P Zuzanny, Włodzimierza
- 12 W Lecha, Kławy
- 13 S Hipolita, Diany
- 14 C Alfonsa, Maksymiliana
- 15 P Marii, Napoléona
- 16 S Józefa, Rochy
- 17 N Józefa, Mirona
- 18 P Heleny, Bronisława
- 19 W Bolesława, Juliana
- 20 S Bernarda, Sobiesława
- 21 C Joanny, Franciszki
- 22 P Cezarego, Tymoteusza
- 23 S Filipa, Apollonia
- 24 N Bartłomieja, Jerzego
- 25 P Ludwika, Luzy
- 26 W Zofii, Marii
- 27 S Józefa, Katarzyny
- 28 C Augustyna, Patrycji
- 29 P Sobiny, Jana
- 30 S Róży, Szczepana
- 31 N Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

- 1 P Bronisława, Izabeli
- 2 W Stefana, Juliana
- 3 S Szymona, Izabeli
- 4 C Rozalii, Róży
- 5 P Wawrzyńca, Doroty
- 6 S Beaty, Eugeniusza
- 7 N Reginy, Melchiora
- 8 P Rodostawa, Marii
- 9 W Szymona, Cyprona
- 10 S Mikolaja, Łukasza
- 11 C Józefa, Piotra
- 12 P Marii, Gwidona
- 13 S Filipa, Eugenii
- 14 N Bernarda, Cyprona
- 15 P Nikodema, Albina
- 16 W Edyty, Kornela
- 17 S Franciszka, Justyna
- 18 C Heleny, Józefa
- 19 P Konstancji, Januarego
- 20 S Eustachego, Filipa
- 21 N Mateusza, Józefa
- 22 P Tomasz, Męczytławy
- 23 W Bogusława, Tekli
- 24 S Gerarda, Teodora
- 25 C Aurelii, Łukasza
- 26 P Justyny, Cyprona
- 27 S Dominika, Kosmy
- 28 N Węclawa, Marka
- 29 P Michała, Michalina
- 30 W Hieronima, Zofii

KWIECIEŃ

- 1 W Grzegorza, Teodora
- 2 S Franciszka, Włodzimierza
- 3 C Ryszarda, Ponkracego
- 4 P Węclawa, Izydora
- 5 S Ireny, Wincentego
- 6 N Izabeli, Celestyna
- 7 P Donata, Rufina
- 8 W Cezarego, Januarego
- 9 S Marcelego, Dymitra
- 10 C Michała, Makarego
- 11 P Filipa, Leona
- 12 S Juliusza, Lubostwa
- 13 N Przemysława
- 14 P Justyny, Waleriana
- 15 W Anasztazji, Bożyego
- 16 S Julii, Ksenii
- 17 C Roberta, Rudolfa
- 18 P Bogusława, Apollonia
- 19 S Tymona, Adolfa
- 20 N Czesława, Agnieszki
- 21 P Feliksa, Anielina
- 22 W Leona, Łukasza
- 23 S Węclawa, Jerzego
- 24 C Grzegorza, Aleksandra
- 25 P Marka, Jarostawa
- 26 S Marceliny, Marceja
- 27 N Zofii, Teofila
- 28 P Pawła, Walerii
- 29 W Roberta, Piotra
- 30 S Mariana, Katarzyny

M A J

- 1 C Święto Pracy
- 2 P Zygmunta, Anasztazji
- 3 S Marii, Antoniny
- 4 N Moniki, Floriana
- 5 P Ireny, Włodzimierza
- 6 W Judyty, Jana
- 7 S Ludmiły, Ludomira
- 8 C Stanisława, Wiktora
- 9 P Dzień Zwycięstwa
- 10 S Izydora, Antoniny
- 11 N Franciszka, Marceja
- 12 P Ponkracego, Dominika
- 13 W Serwacego, Roberta
- 14 S Bonifacego, Dobiesława
- 15 C Zofii, Jana
- 16 P Andrzeja, Węclawskiego
- 17 S Brunona, Weroniki
- 18 N Eryka, Aleksandra
- 19 P Piotra, Mikolaja
- 20 W Bazylego, Bernardyna
- 21 S Tymoteusza, Wiktora
- 22 C Heleny, Węclawy
- 23 P Iwony, Michała
- 24 S Joanny, Zuzanny
- 25 N Grzegorza, Urbana
- 26 P Filipa, Polityki
- 27 W Juliana, Jana
- 28 S Augustyna, Jaromira
- 29 C Boże Ciało
- 30 P Feliksa, Ferdynanda
- 31 S Anieli, Petronelli

CZERWIEC

- 1 N Międzyrodowy Dzień Dziecka
- 2 P Marceja, Erazma
- 3 W Leszka, Kłodydy
- 4 S Karola, Franciszki
- 5 C Walerii, Bonifacego
- 6 P Norberta, Polityki
- 7 S Węclawa, Roberta
- 8 N Seweryna, Maksyma
- 9 P Pelagii, Felicjana
- 10 W Bogumila, Męczytławy
- 11 C Barnaby, Feliksa
- 12 C Onufrego, Jana
- 13 P Antoniego, Lucjana
- 14 S Bazylego, Waleriego
- 15 N Józefa, Wita
- 16 P Aliny, Justyny
- 17 W Ławy, Adolfa
- 18 S Elżbiety, Marka
- 19 C Gerwazego, Prokopa
- 20 P Bogny, Florentyny
- 21 S Alicji, Alojzego
- 22 N Polityki, Flawiusza
- 23 P Wandy, Zenona
- 24 W Jana, Danuły
- 25 S Lucji, Wilełma
- 26 C Pawła, Jana
- 27 P Włodzimierza, Marii
- 28 S Ireny, Leona
- 29 N Piotra i Pawła
- 30 P Lucyny, Emilii

PAŹDZIERNIK

- 1 S Remigiusza, Danuły
- 2 C Teofila, Dionizego
- 3 P Teresy, Gerarda
- 4 S Franciszka, Rozalii
- 5 N Placyda, Apollonia
- 6 P Artura, Brunona
- 7 W Marka, Mirelli
- 8 S Pelagii, Brunidy
- 9 C Ludwika, Dionizego
- 10 P Polityki, Franciszka
- 11 S Egiptu, Aldony
- 12 N Maksymiliana
- 13 P Edwarda, Teofila
- 14 W Bernarda, Kaliksta
- 15 S Jadwigi, Teresy
- 16 C Gwila, Ambrożeja
- 17 P Męczytławy, Wiktora
- 18 S Łukasza, Juliana
- 19 N Piotra, Ziemowita
- 20 P Ireny, Jana
- 21 W Urszuli, Hilarego
- 22 S Filipa, Korduli
- 23 C Seweryna, Teodora
- 24 P Rafała, Marceja
- 25 S Hilarego, Dary
- 26 N Lucjana, Ewerysta
- 27 P Sobiny, Iwony
- 28 W Teodora, Szymona
- 29 S Wioletty, Nancyza
- 30 C Edmund, Przemysława
- 31 P Augusta, Saturnina

LISTOPAD

- 1 S Święto Zmarłych
- 2 N Bogdana, Bożydana
- 3 P Sylwii, Huberta
- 4 W Karola, Olgierda
- 5 S Sławomira, Elżbiety
- 6 C Leonarda, Feliksa
- 7 P Rocznico Rewolucji Październikowej
- 8 S Seweryna, Wiktoryna
- 9 N Teodora, Ursyna
- 10 P Andrzeja, Ludomira
- 11 W Marcina, Bartłomieja
- 12 S Witolda, Reny
- 13 C Stanisława, Mikolaja
- 14 P Wawrzyńca, Sierdima
- 15 S Alberta, Leopolda
- 16 N Edmund, Gertrudy
- 17 P Grzegorza, Salomei
- 18 W Romana, Anieli
- 19 S Elżbiety, Seweryna
- 20 C Feliksa, Andrzeja
- 21 P Janusza, Konrada
- 22 S Cecylii, Marka
- 23 N Klemensa, Felicyty
- 24 P Jana, Flory
- 25 W Katarzyny, Erazma
- 26 S Konrada, Sylwestra
- 27 C Waleriana, Wilełma
- 28 P Zdzisława, Grzegorza
- 29 S Błażeja, Saturnina
- 30 N Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

- 1 P Natalli, Elżbiety
- 2 W Babiny, Polityki
- 3 S Franciszka, Ksawerego
- 4 C Barbory, Piotra
- 5 P Krystyny, Sobiny
- 6 S Mikolaja, Emiliana
- 7 N Marcina, Ambrożeja
- 8 P Marii, Światłozora
- 9 W Wiesława, Leokadii
- 10 S Julii, Daniela
- 11 C Włodzimierza, Domostwa
- 12 P Aleksandra, Adolfa
- 13 S Lucji, Olgii
- 14 N Alfonsa, Izydora
- 15 P Cecylii, Waleriana
- 16 W Zdzisława, Albiny
- 17 S Katarzyny, Olgii
- 18 C Bogusława, Gracjana
- 19 P Danusa, Urbana
- 20 S Dominika, Teofila
- 21 N Tomasz, Jana
- 22 P Zenona, Honoraty
- 23 W Wiktora, Sławomira
- 24 S Adama i Ewy
- 25 C Boże Narodzenie
- 26 P Szczepana, Dionizego
- 27 S Jana, Maksyma
- 28 N Antoniego, Teofila
- 29 P Tomasz, Dominika
- 30 W Eugeniusza, Seweryna
- 31 S Sylwestra, Melanii